

Słownik biograficzny uczonych Żydów
Polskich XVI, XVII i XVIII wieku.

❖ Słownik biograficzny ❖ uczonych Żydów Polskich

XVI, XVII i XVIII wieku.

== ZEBRAŁ I TREŚCIWIE OPISAŁ ==

MATHIAS BERSOHN

Członek kóniissy historyi sztuki, — Krakowskiej
Akademii Umiejétności, — Członek Poznań-
.. skiego Towarzystwa przyjaciół Nauk. ..



== WARSZAWA 1905 ==

DRUK PIOTRA LASKAUERA I S-KI, NOWY-ŚWIAT 41.

25629

II

Fissler Warszawa 11. V 34



Дозволено Цензурою
Варшава, 16 Июля 1905 г.

X-57699
25629II

SŁOWO WSTĘPNE.

Praca, z którą obecnie występujemy, zawiera życiorysy uczonych Żydów w Polsce urodzonych, lub też w dawnej Polsce zamieszkałych w XVI, XVII i XVIII wieku. Wątpimy, czy należy bliżej uzasadniać potrzebę i korzyści tego rodzaju dzieła, które jedynie może nam dać dostępną skalę do sprawiedliwego mierzenia rozwoju cywilizacyjnego każdego narodu. Tem szacowniejszem, zdaje się nam, jest zachowanie od niepamięci każdego zasłużonego imienia w literaturze, którą dając dowody dziwnej zaiste żywotności i rozwijając się od setek lat równorzędnie z literaturami Europejskimi, stanowi do tychczas u nas niedostępną, prawie egzotyczną krainę. W istocie rzecz godna zastanowienia, że Żydzi, nietylko pozbawieni w Europie wszystkich praw politycznych i społecznych, nie pewni ani dnia swego, ani godziny (przypomnijmy sobie historię żydów w środkowej Europie, inkwizycję w Hiszpanii i we

Włoszech), wydają jednak szereg mężów, którzy, nie czując że pod stopami chwieje im się ziemia, ze spokojem filozoficznym poświęcają swój czas i życie rozwiązywaniu zawiłych kwestyi dogmatycznych, rozwijaniu zasad wiary, teologii i filozofii, które głównie są przyczyną ich nieszczęść i prześladowań. Miłują właśnie nad wszystko tę wiedzę, która ich poniekąd pozbawia życia. W tych warunkach powstała literatura, ma chyba prawo na wszechstronne zbadanie i bliższe zapoznanie się z jej rozwojem, a jej twórcy zasługują na uratowanie od niepamięci i wyrowadzenie na szeroką arenę wszechludzkiej kultury. Przez wiele lat gorliwie zbieraliśmy notatki i krótkie wzmianki o uczonych polskich Żydach. Pomimo że nie szczędziliśmy mozółu, całkowita liczba zebranych życiorysów wynosi zaledwie 80 nazwisk. W tej liczbie jest lekarzy 15, reszta znakomici uczeni, a z tych tylko 7 opracowywało dzieła, które zaiteresowały świat naukowy do tego stopnia, że przetłomaczono je z hebrajskiego na różne języki europejskie. Reszta oddziaływała jedynie wśród swoich współwyznawców. Już z tych nielicznych okruchów żydowskiej przeszłości naukowej, możemy wnioskować, jak silnie rozwinętem było życie umysłowe żydów w dawnej Polsce. Ktokolwiek dotykał się podobnej pracy, jak nasza obecna wie jak trudnem jest zebrać i uporządkować bezładny materiał, jeżeli nie ma ani odpowiednich źródeł, ani poprzedników na tem polu, na sumiennej pracy których można byłoby się oprzeć. Pomimo to owoc naszych wysiłków jednak zestawiliśmy w skromnym

tym zbiorze, który nie ma pretensyi do wyczerpania tego ciekawego i ważnego przedmiotu! Prosząc zatem czytelników o pobłażliwość dla usterek, a może i niedokładności, zakończymy nadmienieniem, że jedyną nagrodą dla nas będzie gdy inni, zdolniejsi od nas pisarze zechcą dopełnić i rozszerzyć rozpoczętą przez nas tę pracę.

M. B.

W Warszawie w 1905 roku.

Abraham Abele ben Chaim ha-Lewy.



Data urodzenia tego bardzo płodnego pisarza nie jest znaną dokładnie. Wiadomo tylko, że ujrzał światło dzienne w mieście Gombinie, prawdopodobnie około 1615 r. Przez długi czas był rabinem Kaliskim, wielce poważanym z powodu głębokiej swej wiedzy. Napisał komentarz do zbioru midraszowego Jalkut Szimeoni, p. t. „Zajit Raanan—Oliwka rozłożysta“, wydany dopiero po śmierci autora, w Dessau 1704 r. Zebrał również objaśnienia do pięcioksiagu Mojżesza i wydrukował takowe. Najznakomitszą jednak pracą jego, którą powszechnie zjednał sobie uznanie, jest obszerny komentarz do pierwszej części dzieła „Szulchan Aruch“ słynnego autora Józefa Karo. Komentarz ten, p. t. „Magen Abraham — Tarcza Abrahama“ wyszedł po raz pierwszy w Dyrenfurcie 1692 roku, czyli w dziesięć lat po śmierci Abrahama Abele, gdyż uczony ten zmarł 1682 r. w Kaliszu.

Abraham ben Jehuda.



Żył w drugiej połowie XVI wieku; był nauczycielem i kantorem przy synagodze w Krzemieńcu. Napisał kilka

dział znakomitych, z których najwięcej chwały zjednało mu: „Chibure Leket“, ukończone w r. 1597. Są to kolektanea z komentarzy Rasziego, Ibn Ezry, Kimchiego i Lewi ben Gersona do proroków i haggografów. Wydanie pierwsze wyszło w Lublinie 1593 roku, drugie zaś 1612 roku in folio. Dzień i miejsce zgonu tego uczonego dotychczas nieznane, zmarł prawdopodobnie około roku 1612.

Abraham ben Josziah (Karaita).



Syn znakomitego Josziahu ha-Szofet, starszego sekty Karaitów, urodził się w Trokach 1636 r. Zamiłowany w naukach przyrodzonych, a szczególnie w medycynie, doszedł w nich do takiej doskonałości, że król Jan III mianował go nadwornym swym lekarzem. Władał biegle nie tylko językami wschodnimi, lecz również i łacińskim. W tym ostatnim języku napisał obszerne dzieło treści medycznej, rękopism którego przechowuje biblioteka cesarska w Petersburgu pod № 732. Z prac jego w języku hebrajskim znane są: „Pas jeda—Ręka roztwarta“, zawierająca różne rozprawy naukowe i „Beth Abraham — Dom Abrahama“ treści religijnej. Umarł 1688 r. (5448 ery żydowskiej).

Abraham ben Samuel (Karaita).



Starszy sekty karaitów w Trokach, urodził się tamże około 1640 r. Ze względu na swą wiedzę, a bardziej jeszcze z powodu niepospolitego rozumu i nieskazitelnej ucz-

ciwości, wielce był poważany przez króla Jana III. Monarcha ten, aby okazać swą łaskę Abrahamowi i jego współwyznawcom, w liście doń pisanym przyrzekł: że weźmie karaitów pod szczególną swą opiekę i zezwala im zamieszkiwać we wszystkich miastach państwa; dla każdej zaś biednej rodziny karaitów w Trokach przeznaczył po 100 złp. wsparcia. Za tak wspaniałomyślne dobrodziejstwa, Abraham podziękował osobiście królowi, na publicznej audencyi podczas Wielkiejnocy 1688 r. Rok śmierci tego uczonego karaity nie jest znany. Rozprawy jego naukowe nigdy nie wyszły drukiem, rękopisy znajdują się w kilku prywatnych księgozbiorach zagranicznych.

Aszkenazy, Eleazar ben Eliahu.



Sławny ten uczony i lekarz, urodził się około 1514 r., prawdopodobnie w Salonice, gdzie ojciec jego również był lekarzem. Nauki pobierał młody Eleazar u słynnego rabina Józefa Teitzak i w krótkim czasie, dzięki wrodzonym swym zdolnościom, tak znaczne uczynił postępy, że mając zaledwie 24 lat, powołany został na starszego gminy żydowskiej w Kairze. Urząd ten pełnił chlubnie w ciągu lat 20 bez przerwy, przyczem nie zaniedbywał kształcić się w różnych naukach świeckich; większą zaś część swego majątku poświęcał na wspieranie biednych i na zakładanie dobroczynnych instytucyj. W r. 1560 z powodu zaburzeń religijnych, Eleazar zmuszony był opuścić Kair i udał się do miasta Famagouste na wyspie Cypr. Tu zapoznał się ze sławnym podróżnikiem Eliaszem z Pezaro, który w uczonej rozprawie swej, drukowanej w 1563 roku, bardzo pochlebnie wspomina o Eleazarze Aszkenazym, nadmieniając między innemi, że Aszkenazy mówi płynnie 10-a językami

i że posiada rozległą wiedzę w naukach tak świeckich, jak i religijnych. Gdy w roku 1571 Turcy opanowali wyspę Cypr i tam srogie rządy wprowadzili, Eleazar zmuszony był opuścić Famagoustę i w 50-m roku życia udał się do Kremony we Włoszech, a później nieco do Wenecyi, gdzie jednak, źle widziany przez tamtejszego rabina Samuela Jehudę Katzenellenboga, kilka tylko lat bawił i z powrotem udał się do Kremony, dokąd powołany został na rabina tamtejszej gminy, po śmierci rabina Józefa Ottolenghi. W tem ostatniem mieście wydał pomiędzy innemi znakomite swe dzieło „Josef Lekach—Mnożący wiedzę“, komentarz do księgi „Esther“, dedykując je słynnemu Józefowi ha Nassi, księciu z Naxos. Dzieło to ukazało się po raz drugi w Hamburgu 1711 roku. Opuściwszy Kremonę w 1576 r. podróżował jakiś czas po Europie, wszędzie przyjmowany z honorami przez współwyznawców. W 1578 roku gmina poznańska wybrała go na swego rabina i starszego. Na tej nowej posadzie prowadził liczne korespondencje z ówczesnymi koryfeuszami wiedzy judaistycznej, a głównie z Salomonem Lurie, rabinem lubelskim. Cały swój wolny czas poświęcał rozwojowi judaizmu w Polsce. O kilku znakomitych rozprawach treści religijnej Eleazara, z czasu pobytu jego w Poznaniu daje chlubną wzmiankę Mojżesz Isserles, w swem dziele „Pytania i odpowiedzi“. Salamon Lurie cytuje jego rozprawy medyczne, a słynny Del Medigo oddaje wielkie pochwały zaletom serca i umysłu rabina filozofa. Na schyłku życia objął posadę rabina w Krakowie, gdzie, poważany i lubiany przez całą gminę, zmarł nagle w 1586 roku, mając lat 72. Zwłoki jego pochowane są na cmentarzu krakowskim. Podczas krótkiego pobytu w Gnieźnie, napisał dzieło p. t.: „Maase ha-Szem—Dzieła Boże“. Jest to komentarz do opowieści historycznych Pięcioksiągu, który zaliczają do jego najlepszych prac. Dzieło to wyszło drukiem już po śmierci autora, doczekawszy się kilku wydań.

Aszkenazy, Hillel ben Hirc.



Miejszem jego urodzenia był Brześć-Litewski w 1630 roku. Bardzo poważany dla swej prawości i wiedzy, przez długi czas piastował godność starszego i rabina gminy wileńskiej. W wolnych od tych zajęć chwilach, prowadził dysputy naukowe i religijne ze słynnym Samuelem Kajdanowerem. Z 1671 r. powołany został do Hamburga, na rabina tamtejszej gminy. Lecz ani dostojęstwa, ani dobrobyt nie zdołały powstrzymać Hillela od powrotu do kraju rodzinnego. Wkrótce więc przyjął wybór na rabina w Żółkwi i pozostał na tej posadzie aż do śmierci, t. j. do dnia 3 stycznia 1690 r. Podczas swego ostatniego rabinatu, zajmował się także piśmiennictwem. Najznakomitsza praca Hillela, „Beth Hillel—Dom Hillela“, czyli komentarz do drugiej i trzeciej części dzieła „Szulchan Aruch“ wyszła z pod prasy drukarskiej po śmierci autora w Dyrenfurcie 1691 r.

Bass, Szabtai ben Józef.



Urodził się w Kaliszu 1641 r. Po stracie rodziców podczas wojen kozackich, pozbawiony opieki i pomocy, w młodym jeszcze wieku, gdyż mając zaledwie lat 20, udał się do Pragi Czeskiej. Aby uchronić się od śmierci głodowej, przyjął posadę śpiewaka przy tamtejszej synagodze. Niedostatek nie ostudził w nim jednak zapachu do nauki; w wolnych chwilach pracował nad kształceniem swego umysłu i przebojem zdobywał pożyteczne wiadomości. W celu bliższego zaznajomienia się z ówczesnymi

uczonymi Żydami, odbył później podróż po Europie. Dzięki wytrwałej pracy i skromnym potrzebom, zebrał sobie mały fundusik, z którym osiadł w Dyrenfurcie na Szląsku i tu założył najprzód księgarnię, a następnie w 1689 r. i drukarnię. Odznaczył się również na polu literackim i może być poczytywany jako ojciec biblijografii hebrajskiej. Do główniejszych jego dzieł należą: komentarz do Raszi'ego p. t. „Sifthe Chachamim—Usta uczonych“, dzieło biblijograficzne p. t. „Sifthe Jeszenim—Usta śpiących“ i kilka innych rozpraw religijnych. Prace te są bardzo cenione i poszukiwane. W późnym wieku otrzymał pozwolenie na przemieszkowanie we Wrocławiu, gdzie umarł 1721 r. Niektórzy utrzymują, że zakończył życie w Krotoszynie w 1718 r. Pozostała po nim drukarnia w Dyrenfurcie, przeszła w posiadanie jego dzieci, a 1747 roku była własnością wnuczki jego, Estery.

Ben Zew, Jehuda Loeb.



Uczony ten mąż urodził się w r. 1764 w Lelowie, małym miasteczku w Krakowskiem. Początkowe nauki pobierał w szkółce żydowskiej w mieście rodzinnem. Za młodu już okazywał wielkie zdolności i nieprzepartą chęć przyswojenia sobie nauk świeckich. Znalazłszy u współwyznawców swoich wielkie przeszkody, a nawet i ciągłe prześladowania z tego powodu, opuścił Kraków, ożeniwszy się wprzód, i udał się w r. 1787 do Berlina, gdzie przy pomocy uczonych Izraelitów rozpoczął się kształcić z całą gorliwością i wytrwałością. Egzegeza, gramatyka i leksykografia, były ulubionemi jego naukami. Oddając się im wyłącznie zdobył sobie później uznanie i sławę. Podczas pobytu swego w Berlinie wydał pierwszą swoją pra-

cę literacką, to jest komentarz do dzieła Saadiasza Gaona: „Ha-Emunot weha-Deot“ w języku hebrajskim. W krótkim czasie przeniósł się do Wrocławia, gdzie otoczony uczonymi hebraistami wyłącznie oddał się pracom literackim i wydał najznakomitsze swe dzieło: „Talmud Leszon Ibri“ w roku 1796. Jet to do dnia dzisiejszego najlepsze dzieło traktujące o nauce języka hebrajskiego. W roku 1798 wydał jeszcze przekład z chałdejskiego na hebrajski i niemiecki księgi apokryficznej Przypowieści Jezusa Syracha, zaopatrzwszy pracę tę w wyborny komentarz. Na kilka lat przed śmiercią udał się do Wiednia, gdzie objął posadę korektora dzieł hebrajskich w drukarni Antoniego Schmita. Zajęcia te jednakże nie powstrzymały go od pracy na polu literatury hebrajskiej. Ułożył między innymi słownik Hebrajsko-Niemiecki i Niemiecko-Hebrajski, p. t. „Ocar ha-Szeraszim“ (Skarbiec źródłosłówów), dalej wyborną książkę elementarną dla nauki języka hebrajskiego, katechizm wiary żydowskiej „Jesode ha-Dat“ i wiele innych bardzo poważnych i cenionych prac, które wszystkie dopiero po śmierci autora, w Wiedniu, wydane zostały. Pracowite życie swe zakończył ten mąż uczony w Wiedniu roku 1811,

Berman (Isachar) ben Naftali Katz.



Sławny ten autor dzieł treści kabalistycznej urodził się na Wołyniu, w drugiej połowie XVI wieku. W kilku miastach pełnił obowiązki rabina, głównie zaś w Szczepieszynie, gdzie najwięcej prac jego literackich powstało. Dzieła Bermana taką miały wziętość u kabalistów, że wielokrotnie przedrukowywano je po różnych miastach. Jedno z ważniejszych „Mareh Kohen—Widok Kapłana“, będące

indeksem do dzieła kabalistycznego, Zoharu, wyszło drukiem pierwotnie w Krakowie 1589 r., a następnie w Amsterdamie w 1673 r., u znanego drukarza tamtejszego Uri Veibes. Dzieło to przetłumaczył uczony niemiecki Christian Knorr v. Rosenroth, badacz kabały, na język łaciński i wydał je w Sulzbachu w r. 1677. Druga praca Isachara Bermana „Matnoth Kehuna — Dary kapłańskie“, komentarz do dzieła „Midrasz Rabboth“, wydana została również w Krakowie w r. 1588 i zjednała autorowi wysokie poważanie u wszystkich. Wkrótce też doczekała się kilku wydań, mianowicie: po raz wtóry w Krakowie 1608 roku, następnie w Pradze Czeskiej 1624 roku, w Amsterdamie u Emanuela Benbeniste 1641 roku, w Wilmersdorfie 1673 roku, we Frankfurcie nad Odrą 1698 roku i t. d. W podeszłym już wieku Isachar Beman udał się jakoby do Palestyny i tam umarł; ma też być pochowany w Hebronie obok grobu słynnego kabalisty Eliasza de Vidas.

Bochner, Chaim ben Benjamin Zeeb.



Żył w XVII wieku w Krakowie. Napisał kilka bardzo poważnych dzieł, a mianowicie: „Or chadasz — Nowe światło“, wydane w Amsterdamie w 1671 roku in 4-o u Uri Veibesa; w pracy tej, zawierającej 53 str., objaśnia, jakie błogosławieństwa należy mówić nad różnymi przedmiotami; „Beth tefila — Dom modlitwy“, rozprawa kabalistyczna, i inne. Rok śmierci jego jest nieznan. Niektórzy utrzymują, że zakończył życie w r. 1697 w Krakowie.

Brzeski, Abraham ben Benjamin Zeeb.



Przybył z Wiednia, skąd Żydzi wydaleny zostali w roku 1670 i osiadł w Polsce. Obrawszy za stałe miejsce swego pobytu Brześć-Litewski, prowadził bardzo obszerną korespondencję naukową, nieomął ze wszystkimi, słynącymi podówczas z głębokiej wiedzy Żydami. Znanie są tylko dwie jego prace, mianowicie: „Zera Abraham — Potomstwo Abrahama“, czyli komentarz do Pięcioksiągu Mojżesza i „Perusz al eser ataroth“ broszurka o 12-u stronicach in 4-o, jest to komentarz do ustępu talmudycznego o dziesięciu wieńcach. Pierwsza z nich wydana została już po śmierci autora, w Sulzbachu w Niemczech w 1685 roku, druga zaś wydrukowana w Frankfurcie nad Odrą w roku 1695. Umarł w Brześciu-Litewskim w późnym wieku, tamże pochowany.

Chanoch ben Abraham.



Nieznane jest miejsce urodzenia tego płodnego na polu religijnem pisarza. Jedyne wiadomo, że żył w XVII wieku i że przez lat 12 był rabinem w Gnieźnie, a później w Poznaniu, gdzie rozpoczął prace swe literackie kilku rozprawami treści religijnej. Z powodu okropnych prześladowań, jakich Żydzi w roku 1655 po wojnie szwedzkiej w kraju doznawali, rabi Chanoch opuścił kraj rodzinny. Prześladowania i nędzę Żydów podczas wojen szwedzkich i powstania Chmielnickiego opisał w żywych barwach, jako dodatek do dzieła: „Nachlath Jakob—

Spóścizna Jakóba“ Jakóba ben Naftaliego z Gniezna i w przedmowie do dzieła: „Reszith Bikkurim — Początek pierwocin“—o której to pracy Chanocha ówcześni uczeni wyrażają się bardzo pochlebnie. Wydane ono zostało w Amsterdamie 1780 r., już po śmierci autora. Rabi Chanoch był wnukiem słynnego uczonego Szymona Günzberga z Poznania, o którym Comendoni i Czacki wspominają. Syn rabi Chanocha, Rabi Jehuda ben Chanoch, również był mężem wielkiej nauki, pisał głównie o astronomii i matematyce.

Efraim ben Józef, z Chełma.



Urodził się w Chełmie, około roku 1572, gdzie całe życie spędził w pracy na polu literackim. Napisał pomiędzy innemi dzieło pod tytułem: „Sefer Bakoszaroth“ wydane w Krakowie 1608 roku in 4-o. Zawiera ono pieśni i litanie na sobotę i święta, oraz elegie (kinoth) i modlitwy (tęfiloth) wierszem. O ile wiadomo nigdy nie był rabinem i żadnych obowiązków gminnych nie pełnił, pragnąc żyć spokojnie i oddając się tylko pracom naukowym.

Efraim Salomon ben Aaron z Łęczycy.



Spędził swą młodość w Jarosławiu, gdzie napisał pierwszą swą pracę. W roku 1581 przebywał we Lwowie. W krótkim czasie zjednał sobie w tem mieście taką sławę jako kaznodzieja, że ze wszech stron wzywały go liczne gminy żydowskie w Polsce, do prawienia kazań w synagogach, głównie zaś w Lublinie, podczas dorocznych zjazdów rabinów z całego

kraju. W roku 1604 powołanym został do Pragi Czeskiej na posadę przełożonego szkoły talmudycznej i kaznodziei. Gdy w listopadzie roku 1607 zaraza morowa grasowała w Pradze Czeskiej, a wszyscy mieszkańcy uciekli z miasta, tak że cała gmina rozproszyła się, udał się on z garstką najpoważniejszych i najuczciwszych członków gminy do miasta Bischütz o 4 mile odległego od Pragi, gdzie się zajął opracowaniem swych wykładów hagadycznych i przygotowaniem ich do druku. Po śmierci znakomitego Lwa ben Becalela, Efraim z Łęczycy zajął miejsce nadrabina, a urząd ten w ostatnich latach swego życia piastował wspólnie z Jezajaszem Horowitzem, autorem dzieła „Szela.“ W roku 1611 był naocznym świadkiem rozruchów, wybuchłych przeciwko Żydom, których smutną pamięć uwiecznił w dwóch „Selichoth,“ odmawianych dotychczas w synagodze „Alt-neuschul“ w Pradze Czeskiej dnia 2-go Adar. Efraim z Łęczycy umarł w Pradze Czeskiej dnia 21 Lutego roku 1619. Kazania jego noszą cechę zdrowego sądu, umysłu wolnego od uprzedzeń, i prawego charakteru autora. Wytykał błędy wielkim i małym, odsłaniał wady swego własnego stanu i podnosił głos przeciwko rozpowszechnianiu fałszywych poglądów w kwestyach naukowych, ganił system protekcyjny i nepotyzm przy wybieraniu duchownych, uskarżał się na nieprawidłowe wychowanie, na brak systematyczności w wykładzie religii, a głównie na to, że nauki moralne nie zajmują w programie wykładów przynależnego im miejsca. Karciał także zarozumiałość niektórych rabinów, gromił kierunek kazuistyczny w nauce Talmudu. Dzieło jego „Oleloth Efraim — Pobierki Efraima,“ wydane najprzód w Lublinie w 1590 r. in folio, później, powiększone mnożstwem dodatków przez autora, wyszło po raz drugi w 1619 r. Wydał także: „Ir giborim—Miasto silnych,“ (Bazylea 1580 r.), „Orach le-chaim—Droga do życia“ (w Lublinie 1595 r.). Najpopularniejszym z jego dzieł treści homiletycznej jest „Keli Jakar—Naczynie drogocenne,“ komentarz

do Pięcioksięgu Mojżesza, które wyszło po raz pierwszy w Lublinie w 1602 r. i od tego czasu miało mnóstwo wydań. Niektóre z jego prac przechowuje jeszcze w manuskrypcie kilka bibliotek publicznych zagranicznych.

Eibeschütz Jonatan.



Urodził się w Krakowie około 1690 r., ale wkrótce potem, ojciec jego, wybrany na rabina do Eibeschütz w Morawii, zabrał ze sobą młodego Jonatana i sam udzielał mu pierwszych wiadomości naukowych. Po ukończeniu następnie szkoły w Nikolsburgu, mając zaledwie 19 lat, dla wielkiej swej wiedzy powołany został na rabina do Bunzlau. W mieście tem założył uczelnię rabiniczną, do której uczęszczało mnóstwo młodzieży z różnych krajów. Już wówczas imię jego nabrało pewnego rozgłosu, głównie z powodu wytwornej wymowy, jaką odznaczał się w swych kazaniach, zebranych w dziele p. t. „Jaaroth Debasz—Plastry miodowe“, które wyszło po raz pierwszy po śmierci autora w Karlsruhe 1779 — 82. Obrany 1728 r. na rabina w Pradze Czeskiej, wykazał na tem stanowisku niepospolite zdolności, niezmierny rozsądek i głęboką znajomość literatury rabinicznej. W kazaniach swych, mniej zważając na wyszukany styl, umiał łączyć powagę przedmiotu z subtelnym dowcipem, przez co wywierał na umysł słuchaczy wpływ ogromny. Pomagała mu do tego równie wielka znajomość świata i ludzi, jaką nabył przez umiejętną obserwację i częste obcowanie z uczonymi, nie tylko żydowskimi, ale i innych wyznań. Mimo gruntownej wiedzy, Eibeschütz nie był przecież wolnym od niektórych przesądów i poglądów kabalistycznych. Podczas

wojny szląskiej w 1740—1 r. zmuszony przez rząd cesarski opuścić Pragę na zawsze, przeniósł się do Metzu, gdzie w 1742 r. został rabinem. Stąd w 1750 r. powołano go na nadrabina trzech gmiń: w Altonie, Hamburgu i Wandsbecku. Podczas pełnienia tych ostatnich obowiązków zamieszkiwał w Hamburgu, lecz pobyt tutaj nie bardzo dlań wypadł szczęśliwie: oskarżony bowiem został jako kabalista i zwolennik sekty Sabbatai Cewi. Oskarżenie to podtrzymywał szczególnie Jakób Emden, dawny rabin w Emden, osiadły naówczas w Altonie, zacięty wróg Eibeschütza, prześladowający go różnymi pamfletami. Wystawiony na ciągłe pociski ze strony swych przeciwników, Eibeschütz odwołał się o rozstrzygnięcie sprawy do rabinów polskich, między którymi większa część była niegdyś jego uczniami. Wprawdzie uzyskał u nich pomyślny dla siebie wyrok, gdyż synod zebrany w Lublinie rzucił klątwę na wszystkich nieprzyjaciół Eibeschütza, ale nie wiele mu to pomogło i aż do śmierci swej w 1764 r. był bezustannie przez Emdena i jego zauszników napastowany. Prócz wyżej wzmiankowanego dzieła, Eibeschütz napisał dużo innych, z których znakomitsze są następujące: „Kreti u Pleti,” komentarz do drugiej części Szulchan Aruchu, drukowane w Altonie 1763 r., — „Urim we-Tumim” komentarz do czwartej części tegoż dzieła, — „Bina la-Itim — rozważania peryodyczne o świętach i ceremoniach religijnych, „Ahabath Jonathan, — Miłość Jonatana,” komentarz do Pięcioksiągu, — wreszcie „Luchoth ha-Eduth — Tablica świadectw,” zawierająca własną obronę autora, przeciwko zarzutom jego nieprzyjaciół. Jonathan Eibeschütz umarł w Altonie pod Hamburgiem dnia 18 września 1764 r. i tamże pochowany.

Eideles, Samuel Eleazar ben Jehuda ha-Lewi, **zwany „Maharsza”.**



Rzadkiej bystrości umysłu i głębokiej nauki mąż ten urodził się w Poznaniu około 1555 roku. Powyższe zalety umysłu i zacność charakteru zwróciły nań uwagę gminy rodzinnej, w której pełnił z wielką godnością urząd przewodniczącego uczelni talmudycznej. Z tego powodu zwanym jest przez niektórych współczesnych rabinów „rabi Samuel z Poznania.” Obrany członkiem synodu Lubelskiego, udał się tamże i na wszystkich posiedzeniach wybitną odgrywał rolę, odznaczając się wielką wiedzą, rozsądkiem, a zwłaszcza tolerancją. Kilkoletni pobyt Eidelesa w Lublinie, rozniósł sławę imienia jego nie tylko po całym kraju, ale i za granicą. To też odwoływano się doń zewsząd, ilekroć szło o rozwiązanie zawitych kwestyi teologicznych, lub naukowych. Jeszcze będąc w Poznaniu, napisał kilka dzieł, z których wyliczamy znakomitsze, mianowicie: „Chidusze Halachoth” zbiór różnych nowych spostrzeżeń i objaśnień do Talmudu, wskazówek godzących niektóre sprzeczne zdania w komentarzu „Rasziego” i w kazuistycznym komentarzu „Tosafoth”; praca ta wyszła w Lublinie 1612 roku in folio. Później nieco wydał również w Lublinie „Chidusze Agadoth”, spostrzeżenia i uwagi nad hagadyczną (legendową) częścią Talmudu. W podeszłym już wieku wybrano go na rabina w Ostrogu i tu zmarł w roku 1631 w 76 roku swego życia, tamże pochowany. Zgon Eidelesa wzbudził żal powszechny w całym niemal kraju; był to bowiem człowiek niepowszedniej zacności, zawsze gotowy do usług i poświęcenia się dla bliźnich, gorliwy w pełnieniu swych obowiązków i szczerze oddany nauce. Gardził marnościami świata, i dlatego,

mimo wysokiego stanowiska jakie zajmował, nigdy w ciągu długiego swego życia nie dążył do zebrania majątku. Zmarł w ubóstwie, głęboko szanowany przez swoją gminę, poważany i kochany przez tych, którzy go bliżej znali.

Eliasz ben Józef.



Urodził się we Lwowie, w końcu XV wieku, gdzie ojciec jego był nauczycielem języka hebrajskiego. W młodym już wieku Eliasz okazał wielkie zdolności, oddając się gorliwie naukom świeckim. Najbardziej zajmowała go medycyna. Znajdując przeszkody dla swych zajęć naukowych ze strony swej konserwatywnej rodziny, opuścił dom rodzicielski i udał się zagranicę, celem oddania się umiłowanej nauce medycyny. W roku 1514 przybył do Krakowa jako lekarz, gdzie w krótkim czasie stał się sławnym, głównie jako okulista. W tymże zaraz roku zawarł umowę z organistą kościoła Panny Maryi, obowiązując się wyleczyć z katarakty Bogdana Sapiechę, za co otrzymał 20 kop. monety litewskiej. Umarł w podeszłym wieku; pochowany we Lwowie. Rok jego śmierci nie da się określić. Czy i na polu literackim pracował, niewiadomo.

Eliasz z Pinczowa.



Urodził się w pierwszym dziesięcioleciu XVIII wieku z biednych bardzo rodziców. Protegowany przez jednego z zamożnych przedstawicieli gminy Pinczowskiej, poświęcił się sztuce lekarskiej. Jako lekarz był bardzo w Pinczowie

i całej okolicy ceniony. Ciesząc się dobrobytem, oddał się z zamiłowaniem również i naukom matematycznym. Wydał nawet kilka dzieł tej treści, które w swoim czasie cieszyły się uznaniem. W Żółkwi ogłosił drukiem pracę treści arytmetycznej, a w roku 1760 w Berlinie zasady geometryi dla szkół. Umarł w roku 1770; pochowany w Pin-czowie.

Eliasz z Wilna (Gaon).



Ze wszech miar uczony i pobożny ten mąż urodził się w Wilnie r. 1720. W młodym już wieku zdradzał wielką chęć do nauki. Całe pismo święte i oba Talmudy, Babiloński i Jerozolimski, znał na pamięć. Oddał się również naukom świeckim głównie geometryi i astronomii. W 13 roku życia był już uważany jako niezwykle uczony młodzieniec, tak że ówcześni rabini często udawali się do niego, prosząc go o rozstrzygnięcie zawitych kwestyi religijnych. Przytem był tak skromnym, że posady rabina przyjąć nie chciał, zajmując się jedynie nauczaniem licznych słuchaczy, napływających do wyższej szkoły przez niego założonej w Wilnie. Pracowite i ściśle religijne życie jakie pędził, ściągnęło wielu życzliwych mu uczni z Wilna i z okolicznych miasteczek. O poważaniu i czci jakiemi go otaczano można wnosić z przydomka: Chasid, t.j. „Pobożny,” jaki mu nadano. Wielkim był wrogiem sekty chasydów, która w owym czasie panowanie swoje w Polsce, a głównie w małych miasteczkach bardzo rozszerzyła, znalazłszy wielu zwolenników. Eliasz Gaon ustawicznie występował przeciw tej sekcie, zwalczając jej zasady swem ostrym piórem. Pełny pracy i skromny swój żywot zakończył w Wilnie r. 1797 powszechnie żałowany. Prace jego literackie (około 54

rozpraw różnej treści) wydane zostały dopiero po jego śmierci, głównie w latach od 1802 do 1854. Najważniejsze i najobszerniejsze jego dzieło nosi tytuł „Hagahoth,” są to jego korekcyje Talmudu. Również cenną jest praca jego o trygonometrii pod tytułem: „Ail meszulasz,” która wyszła w Wilnie i Grodnie r. 1833.

Ezechiel.



Przybył do Polski z Niemiec w końcu XV wieku. Zajmował się praktyką lekarską, głównie w domach wyższej szlachty i cieszył się wielkiem uznaniem. Czy pisał dzieła treści medycznej nie jest nam wiadomem, ale powszechnie uważany był za jednego z uczeńszych lekarzy Krakowa. W roku 1502 król Aleksander Jagiellończyk w nagrodę jego pożytecznej działalności i nauki, obdarował go bardzo rozległymi przywilejami: „Ezechielem judaeum in facultate medicinae et litteris latinorum competenter doctum proptereaue multis Regni Nostri regnicolis commendantum etc. etc.” (Metryka koronna księga 17 karta 287). Kiedy umarł i gdzie pochowany niewiadomo. Niektórzy utrzymują, że umarł we Lwowie w podeszłym wieku.

Ezefowicz Michał.



Rabi Michał przebywał przez długi czas w Brześciu Litewskim, jako zamożny i inteligentny wpływowy obywatel. Następnie, dla wielkiej swej nauki i cnót, nominowa-

ny został w 1514 roku przez króla Zygmunta I, nadrabinem wszystkich miast ziemi Litewskiej, z miejscem zamieszkania w Ostrogu. Wkrótce po objęciu tych obowiązków, zapragnął rozciągnąć swą władzę również nad Karaici, osiadłymi przed stu laty w Trokach i Łucku. Karaici, opierając się na swych dawniejszych prawach, odmówili posłuszeństwa Michałowi. Powstał stąd spór tak zacięty, że król polecił wojewodzie Wileńskiemu, kanclerzowi Gastoldowi, rozpatrzyć tę sprawę i poważnione strony pogodzić. Gastold uznał, że Karaici nie podlegają jurysdykcji nadrabina Michała i spór uśmierzył. Literackie prace Michała nie były ogłoszone drukiem; odznaczył się głównie jako dzielny mówca. Rabi Michał pomimo uznania jakim się cieszył, nigdy nie pełnił obowiązków rabina w Brześciu; za jego czasów inni uczeni funkcjonowali, jako rabini. On zaś był na mocy swej nominacji Seniorem i przedstawicielem Żydów wobec władzy. Był to mąż nieposzlakowanej uczciwości i zacnego charakteru, dbający o dobro swych współwyznawców. Nie jedna gmina żydowska, za jego wstawiennictwem i wpływem, została obdarowana różnemi przywilejami, które jej dobrobyt zapewniły.

Fiszel Mojżesz.



Przeniósł się w pierwszej połowie XVI wieku z Niemiec, z powodu prześladowań religijnych do Poznania, gdzie jako biegły lekarz, rozpoczął praktykę. Odznaczał się wielką wiedzą medyczną, wydał kilka rozpraw o leczeniu chorób ocznych. Wszechstronne wykształcenie, dobroć serca (leczył bowiem biednych chorych bez różnicy wyznania bezpłatnie) zjednały mu praktykę w pierwszorzędnym domu Poznania, zwłaszcza, że był protegowany przez

ówczesnego poznańskiego biskupa, Piotra. W roku 1520 przeniósł się do Krakowa i tu w krótkim czasie równie cieszył się wielkiem uznaniem. W roku 1523 król Zygmunt obdarował Fiszla przywilejem, zwalniającym go od opłaty wszelkich podatków i ciężarów, w uznaniu jego wielkiej erudycji i zasług, położonych na polu medycyny, (metryka koronna księga 36, stronica 248). Umarł, powszechnie żalowany, w Krakowie i tamże pochowany.

Gordon Aaron.



Należy niewątpliwie do uczeńszych Żydów polskich XVII wieku, chociaż o pracach jego literackich nic nie wiadomo. Pierwotnie kształcił się w rodzinnem swem mieście — Wilnie, na rabina. Zamożni jednak rodzice, widząc w młodzieńcu daleko większe zamiłowanie do nauk świeckich, aby mu ułatwić zdobycie takowych, wysłali syna do Włoch. Wstęp bowiem do szkół publicznych w Polsce i na Litwie, był naówczas Żydom wzbroniony, liberalniejsze natomiast prawa stosowano do nich we Włoszech. Dla tego też, żadna nauka młodzież żydowska, ze wszystkich niemal krajów dążyła do tamtejszych szkół, szczególnie zaś do słynnej wtedy wszechnicy Padewskiej. W tej ostatniej już na początku XVI wieku pomiędzy uczniami innych narodów napotykamy również i Żydów polskich. Dla stwierdzenia rzeczonego faktu dość przytoczyć list Erazma Ciołka, posła polskiego w Rzymie, pisany w 1501 r. do króla Aleksandra Jagiellończyka. Donosi w nim między innemi Ciołek, że przejeżdżając w tymże roku przez Padwę napotkał tam kilku Żydów rodem z Polski, uczęszczających do miejscowego uniwersytetu, lecz przebranych i ze zmieniem nazwiskiem, gdyż obawiali się, aby ujawnienie ich

pochodzenia nie utrudniło im możności kształcenia się. Do owego więc uniwersytetu w Padwie, przybył młody Gordon. Z całym zapałem oddał się studjom lekarskim i po kilku latach, świetnie złożywszy egzamin, otrzymał stopień doktora medycyny. Wracając morzem w strony rodzinne, na wielkie narażony był niebezpieczeństwo, okręt bowiem, na którym się znajdował, wskutek silnej burzy uległ rozbiciu na brzegach Hiszpanii, i Gordon, tylko cudem z kilkoma zaledwie towarzyszami podróży, został wyratowany. Po przyjeździe do Wilna zajmował się praktyką lekarską, i wkrótce nabył takiej wziętości i sławy, że król August II mianował go swym przybocznym lekarzem i zwolnił go wraz z całą rodziną od wszelkich podatków, a nadto nadał mu obszerne przywileje. Rok śmierci Gordona nie jest znany; akta jednak kahału żydowskiego z 1706, 1709 i 1715 r. wspominają o nim jako o żyjącym jeszcze wówczas.

Halpern, Jechiel ben Salomon.



Wnuk słynnego rabina Salomona Lurie, pochodzącego ze znakomitej rodziny Rasziego, zajmował stanowisko rabina w Mińsku, na Litwie. Data urodzenia i śmierci jego nie jest znana; żył jednak w 1728 r. Napisał dzieło p. t. „Seder hadoroth—Porządek pokoleń,” wydane przez wnuka jego Jehudę Izaaka w Karlsruhe 1769 r. in folio. Praca ta posiada wielką wartość bibliograficzną i archeologiczną; podaje w niej porządkiem chronologicznym imiona uczonych Żydów, poczynawszy od najdawniejszych czasów, aż do epoki nowszej, ze wskazaniem ich pochodzenia i utworów literackich.

Hanower, Natan ben Mojżesz.



Szczupła tylko liczba uczonych żydowskich, żyjących w dawnej Polsce, zostawiła po sobie poważniejsze prace, odnoszące się do dziejów rzeczzonego kraju. Wprawdzie wielu z nich zajmowało się tym przedmiotem, podając w swych pismach nieraz bardzo obszerne wspomnienia i uwagi, zwłaszcza, o współczesnych wypadkach w Polsce; ale opisy te, kreślone przeważnie w stylu elegijnym lub panegerycznym i zabarwione poglądem indywidualnym autora, na tle miejscowych stosunków żydowskich, nie posiadają żadnej prawie wartości dla nauki historyi. Do rzędu wzmiankowanych wyżej autorów, poważniejszego bez zaprzeczenia rodzaju historyografów, należy bez wątpienia Natan, urodzony w pierwszej połowie XVII w. w Hanowerze. Przybył on na Litwę w bardzo młodych latach dla pobierania nauk. Najdłużej zamieszkiwał w Zasławiu i tu napisał kilka rozpraw, rokujących poczynającemu dopiero autorowi świetną przyszłość na polu literatury naukowej. Z owej młodzieńczej epoki pochodzi pierwsze większych rozmiarów dzieło kabalistyczne Natana p. t. „Szaare Cijon — Bramy Sjonu,” zbiór modlitw i opis wielu ceremonii religijnych żydowskich. Zyskało ono wielką wziętość i jeszcze za życia autora wyszło w Pradze Czeskiej 1662 r. Najznakomitszą zaś pracą jego jest dzieło p. t. „Jewen Mecula — Bagno bezdenne,” w której podaje szczegółową historję prześladowań Żydów w Polsce, Litwie i Rosyi podczas powstania Chmielnickiego. Wyszła ona w języku hebrajskim pierwotnie w Wenecyi 1653 r. i zwróciła zaraz uwagę na siebie, nie tylko Żydów, ale i chrześcijan. Przekładu tej pracy na język niemiecki dokonano w 1720 r., lecz z wielu błędami. Powtórnie więc i już staranniej przetłómaczył

je na niemiecki dr. Kayserling w 1863 r. W tłumaczeniu francuskim przez I. I. Benjamina II, słynnego podróżnika żydowskiego, powyższa praca historyczna wydana została w Tlemcen, w północnej Afryce, p. t. „*Qatre années de guerre Polonais contre les Russes et les Tartares.*” Imiona własne osób i miast w tem ostatniem wydaniu, na prośbę tłumacza poprawił Joachim Lelewel i ważnymi przypiskami uzupełnił. Ciągłe zaburzenia wojenne w Polsce i konieczność częstego przenoszenia się z tego powodu z miejsca na miejsce, nie pozwoliły Natanowi oddać się z całem zamięłowaniem nauce i literaturze. Zmuszony więc opuścić kraj, do którego tak się przywiązał, w podeszłym już wieku udał się do Włoch, gdzie atoli przed przybyciem sławo go wyprzedził. Tu zawiązał stosunki przyjacielskie z uczonymi: Mojżeszem Zakuto i Samuelem Abohab, a następnie, o ile się zdaje, przy ich współpracownictwie, ułożył dykcyonarz hebrajsko-niemiecko-łacińsko-włoski. Dzieło to, drukowane w Pradze Czeskiej w r. 1660 p. t. „*Safa Berura—Mowa jasna,*” wielką miało wziętość. Rok śmierci nie jest znany.

Heller Jomtob Lipmann.



Uczony ten mąż urodził się w Wallersteinie roku 1579. Rozgłos niektórych słynnych żydowskich szkół w Polsce, ściągał naówczas z różnych krain do Polski mnóstwo młodzieży, którzy pragnęli kształcić się na rabinów. Młody Heller należał do ich liczby. Na jego umysłowość wywarł silny wpływ słynny Józef ben Izaak Halewy. Do dzieła tego uczonego „*Gibeath hamore*” zawierającego krótki komentarz do filozoficznego dzieła Maimonidesa, napisał wdzięczny uczeń Lipmann Heller bardzo szacowne glossy.

Wielki miał także pociąg do nauk przyrodzonych i do matematyki, w naukach tych niepospolite też nagromadził wiadomości. Dla swej głębokiej erudycji wielce był poważanym i w kilku znacznych miastach, jak w Wiedniu i Pradze Czeskiej, piastował zaszczytną posadę rabina. W roku 1632 powołany został na rabina do Niemirowa, a po krótkim tamże pobycie w roku 1634, otrzymał nominację na rabina miasta Włodzimierza, gdzie do roku 1640 przestawał. W tymże samym roku w Lublinie odbył się Synod żydowski. Lipmann Heller wystąpił jako jeden z głównych członków owego Synodu, i odznaczył się jako śmiały i dzielny mówca. Po trzechletnim pobycie w Lublinie, gdzie był w wielkiej zażyłości z najuczeńszymi Żydami kraju, powołany został wreszcie na rabina do Krakowa, dokąd przybył roku 1643. Tu wydał dzieło znakomite i wysoko cenione, pod tytułem: „Tosafoth Iomtob,” jest to obszerny komentarz do Miszny. Po niespełna dziesięcioletnim pełnieniu obowiązków rabina w tem ostatniem mieście, powszechnie lubiany i poważany, zmarł dnia 23 kwietnia roku 1654; tamże pochowany.

Jaffe, Mordechai ben Abraham.



Urodził się pomiędzy 1520—1530 rokiem w Czechach. Uczeń największych współczesnych talmudzystów, a między niemi i Mojżesza Isserlesa z Krakowa, już w młodości zdradzał umysł samodzielny. Ganił powszechnie, w owym czasie przyjętą kazuistykę i dążył za młodu do metodycznego opracowania nauki talmudycznej. Oddawał się gorliwie studjom przyrodniczym, filozoficznym i astronomicznym. W roku 1560 skończył jedną ze swych prac: Komentarz do kabalistyczno-filozoficznego dzieła Rikantiego.

Praca ta nosi powyższą datę z oznaczeniem miejsca pobytu Jaffego, mianowicie miasta Sternberg w Czechach. W roku 1561 okropne prześladowania uniemożliwiły pobyt Żydom w Czechach, zakończone ostatecznie ogólnem ich wygnaniem. Zagłębiony w swych studyach Jaffe, musiał także ująć kij wędrowny, by poszukać sobie spokojnego zakątka dla dalszej pracy naukowej. Wraz z liczną rzeszą współwyznawców opuścił on Pragę Czeską i udał się do Wenecyi, gdzie w owym czasie wiedza judaistyczna stała na najwyższym szczeblu rozwoju. Chęć ogłoszenia tam swych prac drukiem skłoniła go do obioru tej miejscowości, jako stałego miejsca pobytu. W Wenecyi znalazł Jaffe sposobność do dalszego kształcenia się w naukach świeckich, a jednocześnie porządkował i opracowywał w ojczyźnie przygotowane materyały dla wykończenia i wydania swego olbrzymiego dzieła p. t. „Lebuszim — Odzieże“. Jest to kodeks obejmujący cały kult i rytuał żydowski. Jaffe miał przed sobą prace Josefa Karo i Mojżesza Isserlesa, lecz uznał pierwszą za nieodpowiednią dla Żydów polskoniemieckich; drugą zaś za zbyt krótką i niewyczerpującą. Zabrał się więc do zredagowania nowego kodeksu talmudycznego, specjalnie, jak pisze w swej przedmowie, dla Żydów, żyjących w Niemczech, w Czechach, w Morawii, w Polsce i na Rusi. Wykończył także w Wenecyi dzieło filozoficzno-astronomiczne, wchodzące także w skład jego zbiorowych prac „Lebuszim“, jako komentarz do More-Nebuchim (Przewodnika zbłąkanych) i do „Hilchoth Kidusz Hachodesz“ (nauka o kalendarzu żydowskim) Maimonidesa. Jaffe szybko zdobył szeroką sławę z powodu licznych swych poważnych prac. Gmina Grodzieńska powołała go na swego rabina w r. 1572. Do dziś dnia istnieje tam bóżnica, którą on założył. Po krótkim jednak pobycie w Grodnie, powołanym został na takież stanowisko z kolei do Krzemieńca, do Lublina, do Pragi Czeskiej, a następnie do Poznania, do pełnienia obowiązków rabina, a wszędzie wyka-

zał wielką erudycję i wielką znajomość rzeczy. W Lublinie będąc, powagą swoją i powszechnem uznaniem potężny wywierał wpływ na cały ówczesny judaizm polski. Prace jego jeszcze za życia były drukowane w Krakowie, w Pradze Czeskiej i Lublinie, pod własnym jego kierunkiem. Umarł w roku 1611 w Poznaniu, gdzie na starym cmentarzu żydowskim znajduje się jego nagrobek. Syn jego Kalonymos ben Mordechaj, był jednym z pierwszych drukarzy w Lublinie.

Jakób Dawid ben Izaak z Chęcín.



Żył na początku XVII wieku i przez długi czas zajmował stanowisko rabina w Krakowie. Napisał komentarz do Massory, który doczekał się kilku wydań; pierwsze z nich wyszło w Lublinie 1616 roku. Rok jego śmierci nie jest dokładnie znany. Niektórzy współcześni pisarze utrzymują, że umarł 1658 roku.

Jakób Jozue ben Hirs.



Był jednym z najznakomitszych swoich czasów talmudystów. Urodził się z ojca Hirsza, znanego nauczyciela w Krakowie, w końcu XVII wieku. Przez czas niejaki był rabinem we Lwowie. Dla głębokiej nauki i szlachetnego charakteru, powołany został przez gminę izraelską w Berlinie, a nieco później w Metz, na rabina. Jego działalność na polu literackim rozpoczęła się dopiero, gdy w roku 1741 otrzymał posadę rabina we Frankfurcie nad Menem. Wydał tu kilka bardzo cenionych prac w języku

hebrajskim. Najznakomitszem dziełem jego było „Pene Jehoszua“ (Oblicze Jozuego), jest to komentarz do większej części Talmudu. Dzieło to wyszło po raz pierwszy w latach 1739—1780, a następnie doczekało się kilku wydań. Umarł podobno w r. 1756. Pochowany we Frankfurcie nad Menem.

Jakób Koppelman ben Samuel.



Znany także pod nazwiskiem „Jakób Koppel ben Samuel“, urodził się w Brześciu Kujawskim w roku 1555. W młodości udał się Niemiec i tam studjował matematykę, astronomię i filozofię. Z dzieł filozoficznych w hebrajskim języku pisanych najwięcej znalazł upodobania w znakomitej teologicznej pracy p. t. „Ikkarim“ (Fundamenta). Praca ta skreślona została w r. 1425 przez uczonego hiszpańskiego żyda Józefa Albo, na skutek dysput religijnych pomiędzy chrześcijanami a Żydami, jakie z polecenia papieża Benedykta XIII odbywały się w Tortozie, w Hiszpanii, od 7-go lutego 1413 r. do listopada 1414 r. Dzieło „Ikkarim“ wkrótce rozpowszechniło się wśród Żydów w różnych krajach, cieszyło się nie małym uznaniem także i w Polsce. Ze względu na to, że liczne miejsca w dziele Alba nie mogły być zrozumiane przez wielu czytelników z powodu wyrażeń filozoficznych, Jakób Koppelman napisał komentarz do tych wszystkich miejsc p. t. „Ohel Jakob“ (Namiot Jakóba). Skończył tę pracę we Frankfurcie nad Menem mając lat 28 i wydał ją Fryburgu w roku 1583/4. Druga edycja wyszła w roku 1598 w Krakowie. Napisał także dziełko objaśniające wszystkie miejsca w Talmudzie, które mają styczność z matematyką i astronomją. Tytuł tej książki „Omek halacha“ (Głębie Halachy). Doskonała i pierwsza w tym zakresie praca znakomitego talmudzisty, który jednocześnie stał na wysokości nauki współczesnej, wzbudziła podziw ogólny, a także szczere

i słuszne uznanie autorowi. Najwięksi rabini nadali aprobatę tej pracy Koppelman, chwając jej treść i polecając takową jako niezbędny podręcznik dla uczonych. Ogłoszono drukiem pracę tę pierwszy raz w Krakowie roku 1598. W roku 1588 wydał Koppelman we Fryburgu bajki hebrajskie Berechjasza Nakdana, znane pod nazwą „Misze Szualim“ (Bajki lisów), z tłumaczeniem niemieckiem. Umarł w roku 1598.

Jakób ben Szymon.



Podczas wojen kozackich, za panowania Władysława IV, stracił w Niemirowie 1638 r. żonę wraz z trojgiem dzieci. Po tej katastrofie tułał się przez lat kilka po kraju. Uwięziony w 1655 roku cierpiał wiele i wtedy ślubował, że jeśli Bóg pomoże mu do uzyskania swobody, odbędzie pielgrzymkę do Jerozolimy. Po uwolnieniu się, chcąc spełnić to dobrowolne ślubowanie, wydrukował w małej o 14 stronicach broszurce, urywek ze swego komentarza do Biblii. W przedmowie opisuje w krótkości swój żywot, uprasza o rozkupienie dziełka, gdyż fundusz osiągnięty z tego źródła ma mu służyć na opędzenie kosztów zamierzonej podróży. W rzeczywistości też udał się do ziemi świętej, lecz dalsze jego losy nie są znane. Znaczniejsze jego prace literackie zaginęły podczas pogromu w Niemirowie.

Jechiel Michel ben Eleazar.



Miejsce i rok urodzenia tego znakomitego mówcy nie są znane. Dla głębokiej swej nauki i przymiotów serca

obrabany został rabinem w Niemirowie wówczas właśnie, kiedy zbliżający się ku temu miastu huragan wojen kozackich groził tamtejszym Żydom największem niebezpieczeństwem. Współcześni pisarze żydowski, wspominają o Michelu, jako o śmiałym, niepospolitym mówcy. Kazania, jakie miewał w każdą sobotę i święto, bądź w synagodze, bądź w okolicach, niepozabawione były nawet barwy politycznej. Zbiór tych kazań wyszedł po śmierci autora, w Lublinie 1680 p. t. „Szibre Luchoth“ (Odłamki tablic). Michel zaś, wraz ze starszą gminą miejscową, poniósł d. 10 czerwca 1648 r. w synagodze tamtejszej śmierć męczeńską z ręki kozaków.

Jedidja Gottlieb ben Abraham Izrael.



Słynny ten mówca urodził się we Lwowie, podobno roku 1586. We wszystkich główniejszych miastach Galicji miewał podczas świąt kazania i takiego nabył rozgłosu, że z dalekich okolic zjeżdżano się by go słyszeć. W roku 1641 zebrał Jedidja Gottlieb swoje kazania i wydał je w Krakowie, dokąd na krótki czas przybył. W dziele tem pod tytułem „Ahabat ha-Szem“ (Miłość boża), między innemi Jedidja umieścił ustęp z kazania swego, w którym objaśnia wiersz 12 rozdziału 10 w V księdze Mojżesza 50 różnymi sposobami. Wielbiciel jego utrzymują nawet, że Jedidja ten sam wiersz objaśnił później 216 sposobami, ale oryginalna praca ta nie przechowała się do naszych czasów. Inne, daleko poważniejsze treści dzieło tego autora wyszło drukiem w Krakowie r. 1644 in 4-o pod tytułem „Szir Jedidut“ (Pieśń miłosna); jest to komentarz do Massory, który się rozpada na 4 części:

„Lewia la-derech“, „Tefilat ha-derech“, „Ceda la-derech“ i „Temime derech“. Bliższe szczegóły życia tego mówcy również jak i miejsce śmierci jego nie są wiadome.

Jehuda ben Abraham Jakób.



Żył w pierwszej połowie XVII stulecia i był synem Abrahama Jakóba z Poznania, gdzie całe życie przepędził jako niepospolity uczony. Nauki pobierał w Poznańskiej szkole talmudycznej, lecz i nauki świeckie nie były mu obce, głównie zajmował się matematyką. Ponieważ żadnego urzędu publicznego nie piastował, mógł się z całym zamiłowaniem oddać pracom literackim, ale pomimo, że bardzo wiele pisał, jednakże tylko jedna jego praca jest znana pod tytułem „Makabi Jehuda“, która wyszła drukiem za życia autora w Krakowie w roku 1646, in folio. Inne jego prace literackie jak: „Keszeth Jehuda“ i „Zoth-li Jehuda“, w swoim czasie bardzo cenione, pozostały dotychczas w rękopisie, nie znalazłszy nakładcy. Miejsce i rok jego śmierci są nieznane; podobno umarł w Krakowie.

Jehuda ben Nisan.



Urodzony w Polsce, dla głębokiej wiedzy i cnót swych obrany w 1687 roku rabinem gminy Kaliskiej, do końca życia na tym urzędzie pozostawał. Synowie jego, Benjamin i Abraham, wydali dzieło ojca, t. j. „Beth Jehuda“ (Dom Jehudy), bardzo w swoim czasie ce-

nione. Jest to komentarz do wielu traktatów talmudycznych w dwóch tomach (tom I wyszedł w Sulzbachu 1687 r., tom II zaś w Dessau r. 1698). Jehuda zmarł w Kaliszu w podszłym wieku, tam pochowany.

Jenze Moszkowicz.



Urodził się podobno w Lublinie w pierwszej połowie XVII stulecia. U ojca swego, który był zasłużonym nauczycielem wyższej szkoły żydowskiej tamecznej, Jenze pobierał pierwsze nauki. Okazawszy wielkie zdolności i chęci do nauk świeckich, a nie mogąc się spokojnie i swobodnie kształcić w rodzinnym domu, Jenze w młodym wieku wysłany został przez ojca swego do Pragi Czeskiej, gdzie pod opieką krewnego oddał się z całym zapalem ulubionym przez siebie naukom matematyki i mechaniki, pilnie uczęszczając na wykłady tamtejszych sławnych profesorów. Jako wydoskonalony mechanik, Jenze powrócił w roku 1650 do kraju rodzinnego i osiadł w Lublinie. Skromnie i cicho żyjąc, Jenze poświęcił czas pracom literackim i praktycznym, wchodzącym w zakres jego wiadomości. Napisał obszernie dzieło treści matematycznej, które, dla braku wówczas nakładcy, wydane nie zostało. Podobno rękopism ten dostał się do słynnej biblioteki Bodlejańskiej. Rozgłosu w kraju zaś nabrał Jenze, dopiero gdy za pomocą machin i przyrządów przez siebie wynalezionych, wydobył w r. 1664 w Ukrainie z dna Dniepru działa, rynsztunki i zapasy owsa, podczas wojny zatopione. W nagrodę tego czynu, tak dla armii ważnego i korzystnego, król Jan Kazimierz, w uznaniu jego nauki, mianował Jenzea swym sekretarzem, co później potwierdził i król Michał Korybut, przywilejem nadanym w Krakowie d. 8 października roku 1669 (Me-

tryka koronna), który opiewa między innemi: „Całemu „prawie świata wiadome są bohaterskie czyny, poleconego „nam Jenzea Żyda, obecnie sekretarza naszego, który „dla nasze, broń w Ukrainie, w falach Dniepru zatopione, „jakoteż i owies w miesiącu Marcu 1664 roku, swoimi „wynalazkami, zręcznością i biegłością, będąc dalekim od „bojaźni śmierci, w owym czasie nic od nas nie żądając „z narażeniem się nawet swego życia, na brzegi wydobył „i uratował. Rozważywszy zatem jego biegłość w mecha- „nice i wielką erudycyę, postanowiliśmy jego zapisać w po- „czet sekretarzy Naszych, udzielając mu tym Naszym przy- „wilejem, zupełną i wszelką wolność używania przywilejów, „i swobód, jakie inni Nasi sekretarze mają i używają, uwal- „niając go zarazem od opłaty wszelkich podatków i cięża- „rów krajowych, jako też i od gmin żydowskich wymaga- „nych“. Jenze, jak się zdaje, przysługiwał się i nadał kra- „jowi z całą gorliwością i sumiennością, widzimy bowiem, że król Jan III przywilejem nadanym w Gdańsku, dnia 20 września 1677 roku, aprobuje, potwierdza i ratyfikuje tytuł sekretarza królewskiego, oraz wszystkie swobody i prerogatywy nadane Jenzemu przez królów Jana Kazi- „mierza i Michała Korybuta, postanawiając, aby ważność i moc miały do końca jego życia. Przywilej ten króla Jana III podpisany jest przez przewielebnego Ojca Jana Stefana Wydźgę, biskupa Warmińskiego, kanclerza Pań- „stwa. (Metryka koronna, księga 211, stronica 534). Jenze Moszkowicz całe życie skromnie się zachowywał, nie lu- „biąc rozgłosu, oddawał się z zapalem nauce. Umarł gdzieś na Ukrainie, niewiadomo kiedy i gdzie pochowany.

Józef ben Eliasz.



Znany i w swoim czasie powszechnie ceniony pisarz wieku XVII pochodził z Wołynia. O jego życiu publicznem wiadomo tylko, że był sędzią przy rabinie w Zaslawiu. Pozostały po nim dwa dzieła rzeczywistej wartości, mianowicie: „Jesod Josef“ (Osnowa Józefa), komentarz do traktatu Aboth, drukowany w Krakowie 1638 r. in 4-o, i „Rechebbh Eliahu“ (Rydwan Eliasza), jest to komplikacja różnych zdań moralnych, nawiązanych do pojedynczych sentencji tegoż traktatu Aboth. I ta praca Eliasza wydana została również w Krakowie 1638 r. Umarł podobno w 1667 roku, pochowany w Zaslawiu.

Józef ben Izaak ha-Lewi.



Pochodził z Litwy i znanym jest w literaturze żydowskiej, jako „Józef z Litwy“. Urodził się pomiędzy 1580—1590 rokiem. W młodych latach przebywał w Pradze Czeskiej, oddawał się tam studjom filozofii religijnej i słynął jako najlepszy znawca dzieł Maimonidesa w zakresie filozofii. Wykładał w tem mieście teologię i filozofię licznym słuchaczom, do których należał także rabin Jomtob Lipman Heller. Ten ostatni najwięcej się przejął nauką swego mistrza i napisał wstęp i uwagi do pierwszej pracy Józefa ben Izaaka ha-Lewi'ego, zatytułowanej „Gibeat ha-More“, która wyszła w roku 1612 w Pradze Czeskiej. Józef w tej niedużej lecz treściwie napisanej pracy poddaje surowej krytyce niektóre wywody Maimonidesa. Był to racjonalista, nie cofający się przed żadną powagą.

Więksi uczeni jak na przykład: Józef del Medigo i Efraim z Łęczycy zachwyceni byli głębokością poglądów młodego filozofa. Lecz tłum wielbicieli Maimonidesa nie mógł autorowi krytyki „More nebuchim“ przebaczyć jego odwagi. Józef ha-Lewi wnet wystąpił z drugą broszurą zatytułowaną „Ketoneth Pasim“ (Suknia różnobarwna), dla odparcia czynionych mu zarzutów. Niewiadomem jest gdzie i w którym roku życie zakończył. Podobno umarł w Grodnie, gdzie dłuższy czas, w późnym wieku, bawił.

Józef Katz.



Pochodził z rodziny „Szrenceles“, jednej z najstarszych i najdostojniejszych rodzin żydowskich w Krakowie. Urodzony około 1511 roku z ojca, słynnego talmudzysty krakowskiego, Mordechaja Gersona Katza. W dzieciństwie osierocony, wychowany został przez ojczyma, uczonego Joela i przez wuja swego, również sławnego talmudzystę Mojżesza Jaffego. Pod wpływem tego otoczenia, obdarzony niezwykle zdolnościami, Józef, po bardzo poważnych studyach, już w młodym wieku zdobył sławę pierwszorzędneho judaity. Ożeniony z córką wielce zamożnego i wpływowego, na owe czasy, reprezentanta gminy krakowskiej, rabi Mojżesza Eberelsa, uzyskał stanowisko niezależne i zajął miejsce w rzędzie najwybitniejszych działaczy na polu teologii a także i filantropii. Obrany w trzydziestym roku życia rabinem i rektorem szkoły teologicznej w Krakowie, uczony, bogaty, pochodzący ze znanej rodziny i spowinowacony z najwybitniejszymi rodzinami żydowskimi swego czasu, rabi Józef rozwinął olbrzymią działalność. Wykłady jego ściągali setki słuchaczy z róż-

ných stron; korespondencyę naukową prowadził nader rozgałęzioną. Z najdalszych gmin z Włoch i półwyspu Bałkańskiego zwracano się do niego z pytaniami w kwestyach religijnych i naukowych. Uchodził on za powagę, szczególnie w kwestyach prawa cywilnego, w sądownictwie rabinicznem. Najwięksi ze współczesnych talmudystów, między nimi Salomon Luria z Lublina, udawali się do niego z pytaniami w kwestyach zawiłych i uważali jego zdanie za rozstrzygające. Zbiór tej korespondencyi naukowej wydał r. Józef w r. 1590 pod tytułem „Szeerith Josef“ (Szczałek Józefa). Napisał i ogłosił drukiem w tymże roku uwagi do dzieła talmudycznego „Mordechaj“. Jego wykład i styl naukowo talmudyczny odznaczają się ścisłością i jasnością. Panująca wśród współczesnych talmudystów dążność do kodyfikowania talmudu nie była mu obcą, a gdy rówieśnik i szwagier jego, rabi Mojżesz Isserles (Rema), opracowywał swe uwagi do „Szulchan Aruchu“, R. Józef wydał przez siebie przejrany i wstępem zaopatrzony dawniejszy kodeks „Sefer Aguda“ (Kraków 1571). Rabi Józef Katz cieszył się długoletnością, a wpływ jego zwłaszcza w drugiej połowie jego życia, był niezmierny. Umarł w Krakowie, w podeszłym wieku, d. 28 stycznia 1591 roku, i tam pochowany został.

Józef ben Mojżesz.



Żył na schyłku XVII wieku, był kaznodzieją i rabinem w Przemyślu. Wydał dzieło pod tytułem: „Cofnath Paaneach chadasz“ w Fürcie 1687 roku, zawierające rozmyślanie i mowy na tle biblijnem, ułożone alfabetycznie, oraz cenny komentarz do Psalmów Dawida, drukowa-

ny w Berlinie 1699 roku. W Przemyślu i okolicy był bardzo poważany, jako mąż głębokiej nauki i prawego charakteru.

Jozue Falk ben Aleksander Kohen.



Urodził się prawdopodobnie około roku 1550, we Lwowie, w którym to mieście był później rabinem od roku 1592 do 1615. Śmiało zaliczyć go można do najuczestniejszych Żydów polskich. Prócz talmudycznej wiedzy, w której był jednym z największych w owym czasie luminarzy, uprawiał także z zamiłowaniem niektóre świeckie nauki, idąc w ślady nauczyciela swego i mistrza Mojżesza Isserlesa. We Lwowie założył akademię rabiniczną (Jeszyba), której do końca swego życia przewodniczył. Wiele napisał rozpraw i dzieł różnej treści naukowej, niektóre z nich są nawet bardzo ważne dla historii Żydów polskich, jako zawierające dużo szczegółów o peryodycznie odbywających się, za jego czasów, synodach żydowskich w Lublinie i Jarosławiu. Jeden z takich synodów, mianowicie w Lublinie 1607 roku, Falk, jako naoczny świadek opisał drobiazgowo w swym dziełku „Kontres al dine ribbith“, wydanem w 1692 r. w Sulzbachu. Dokładne wiadomości podane przez Falka o rzeczonych synodach wogóle, oraz wielki wpływ jego na przebieg tamtejszych obrad, pozwalają wnosić, że kilkakrotnie był prezydującym tychże synodów. Religijne i teologiczne dzieła Falka miały niezmierną wziętość, tak że kilku doczekały się wydań. Do najważniejszych należą: „Meirat Enajim“ (Oświecająca oczy), jest to komentarz do czwartej części Szulchan Aruchu, znany w rabinicznym świecie pod skróconą nazwą „Sema“. „Beth

Israel“ (Dom Izraela), komentarz do „Arba Turim“, oraz wspomniane wyżej dziełko pod tytułem „Kontres al dine ribbith“, czyli rozprawa o przepisach, dotyczących się wypłacania pieniędzy na procent. Ostatnie to dziełko, w którym potępił branie wysokich procentów, napisał jako kodeks w odnośnych sprawach dla synodu czterech ziemstw. Powszechnie poważany zmarł we Lwowie 29 marca 1614 r. i tamże pochowany został.

Isserles Mojżesz (zwany Rema).



Jeden z najznakomitszych i najuczeńszych rabinów w Polsce, był synem również uczonego męża Izraela Isserlesa. Urodził się w Krakowie około roku 1520, gdzie też pobierał nauki, niewyjeżdżając z kraju. Przez lat dwadzieścia był przełożonym słynnej naówczas szkoły talmudycznej w Krakowie. W młodym jeszcze wieku prowadził dysputy w kwestyach religijnych i ogółowo naukowych z najbieglejszymi talmudzistami świata cywilizowanego. Będąc w kraju i za granicą ceniony i poważany dla swej erudycji, często odwoływano się doń o rozwiązanie zawiłych kwestyi religijnych. Pomimo, że był nadwyczaj pobożnym i należał do partyi najbardziej ortodoksyjnej, hołdował on jednakże naukom świeckim, zwłaszcza filozofii, których studyowanie swym współwyznawcom gorąco zalecał. Przez długie lata piastował urząd sędziego przy rabinacie krakowskim. Mojżesz Isserles był bardzo płodnym pisarzem, wydał dużo dzieł wielce przez Żydów całego świata cenionych. Wymienimy tu kilka z najśłynniejszych jego prac literackich, a mianowicie: „Mechir Jajin“, komentarz do biblijnej księgi „Estery“, wydrukowany we Włoszech, w Kremonie

r. 1559 in 4-o. „Darke Moszeh“ (Drogi Mojżesza), „Torath Chatath“ (Nauka o ofierze grzesznej), doczekała się kilku edycji w Krakowie r. 1570—1577—1591 in 4-o. „Torath ha-Olah“ (Nauka o całopaleniu) — autor podaje tu budowę starożytnej świątyni Jerozolimskiej, wszystkich jej części wewnętrznych, składanych Bogu ofiar i różnych ob-
rządków, a objaśnia wszystko symbolicznie i filozoficznie. Dzieło to wyszło w Pradze Czeskiej r. 1570. Lecz najpopularniejsza i najbardziej znana i ceniona jego praca, to glossy (Hagahoth) do Szulchan Aruchu, znane także p. t. „Mapah“. Glossy te albowiem stały się miarodajnymi dla praktyki religijnej Żydów polsko-niemieckich. Dalej należy wymienić jego „Seeloth u-Teszuboth.“ W dziele tem, w formie listów, autor wyłuszcza decyzje rabiniczne, rozstrzygające najważniejsze kwestye religijne, zaszłe w kraju i zagranicą. Dzieło to wyszło w Krakowie r. 1640 u drukarza Menachema ben Nachum Mojżesza, in 4-o, w Homburgu r. 1710 i w tymże roku w Hanau. Isserles wydał jeszcze dużo innych cennych dzieł, a kilka pozostało po nim w rękopismach. Niezwykle uczony ten mąż, powszechnie żalowany, umarł w Krakowie 1 Maja r. 1572 i tamże pochowany został.

Izaaczko Jakób.



Rodem z Hiszpanii, po wypędzeniu Żydów z tego kraju w r. 1492, przybył do Polski, w charakterze lekarza osiadł we Lwowie, gdzie, korzystając ze swobód, któremi się w owym czasie Żydzi w Polsce cieszyli, rozpoczął praktykę. Po kilku atoli latach przeniósł się do Krakowa, gdzie go już wyprzedził rozgłos zdolnego i sumiennego lekarza. Zalecony królowi Aleksandrowi Jagiellończykowi, przez możnych i duchowieństwo, król obdarza go roku

1502 przywilejem, uwalniającym go od opłaty wszelkich podatków tak miejskich jak i żydowskich (Metryka koronna, księga 17, str. 288). W roku 1504 tenże król nakazuje gminie żydowskiej w Busku, aby wypłacała corocznie przynależne koronie od niej podatki, doktorowi Jakóbowi Izaaczko w uznaniu jego wielkich zasług i erudycji (Metryka koronna, księga 19, str. 156). W roku 1506 król Aleksander wyposaża znowu doktora Izaaczka na wieczne czasy sumą stu złotych węgierskich rocznie, które gmina żydowska w Krakowie wiecznie do skarbu opłaca, a mianowicie: „Quia ad petitiones Reverendissimi in Christo Patris Domini Andreae Archiepiscopi Gnesnensis et Primatis (Jendrzej Borzyszewski) rationemque habentes servitiorum Nobis et Serenissimo olim fratri Nostro Joanni Alberto Regi etc. etc. (Metryka koronna, księga 21, str. 380). W roku 1507 król Zygmunt I mianuje Izaaczka lekarzem swoim, zwalniając go ze wszelkich ciężarów, swoim osobnym reskryptem (Metryka koronna, księga 23, str. 66).

Jak się zdaje doktor Izaaczko umarł w Krakowie w roku 1510, i tamże pochowanym został. Okazuje się to z reskryptu króla Zygmunta I, zanotowanego w Metryce koronnej, księdze 24, str. 283, którym król nadaje przywilej Batsebie, wdowie po Jakóbie Izaaczku i jej dzieciom na te same swobody, prerogatywy i dochody, jakie niegdyś służyły jej mężowi, a to dla wielkich Izaaczka zasług. Przyczem król zaleca, pod groźbą niełaski wszystkim poddanym swym, aby żadna krzywda nie była wyrządzoną rodzinie pozostałej po doktorze medycyny Izaaczku.

Kajdanower, Aaron Samuel.



Żył w wieku XVII. Pierwsze nauki pobierał w rodzinem swem mieście Wilnie, u najslawniejszych rabinów

tamtejszych. W młodym już wieku okazywał wielkie zdolności. Pisał bardzo dużo, a prace jego, szczególnie o Talmudzie, oraz o prawach i zwyczajach żydowskich, miały wielką wziętość zarówno w kraju, jak i zagranicą. Wezwany na rabina do Frankfurtu nad Menem, długi czas pełnił te obowiązki z pożytkiem dla gminy tamtejszej. W podeszłych latach wrócił jednak do kraju i osiadł w Krakowie. Umarł w tem mieście 30 czerwca 1676 r. i tutaj pochowany został; Azulai atoli w swem dziele „Szem ha-gedolim,“ podaje rok śmierci Kajdnowera 1679. Kazania jego treści biblijnej, wydano we Frankfurcie nad Menem 1682 r. p. t. „Birkat Szemuel.“ Do znakomitszych dzieł Kajdanowera należą także: „Birkat ha-Zebach,“ komentarz do części Talmudu „Kodaszim“, oraz „Emunat Szemuel“ (Wiara Samuela), response halachiczne, wyszłe również w Frankfurcie w r. 1683, i „Tiferet Szemuel.“ Wszystkie te cenne prace oczekiwały się kilku wydań.

Kalachora Salomon.



Kalachora Salomon, doktor medycyny, pochodził z rodziny Hiszpańskiej, która po wygnaniu Żydów z Hiszpanii, przeniosła się była do Holandii. Skończywszy chlubnie nauki medyczne w Amsterdamie, po krótkotój praktyce w mieście rodzinnem przeniósł się do Polski w pierwszej połowie XVI wieku, korzystając tu ze swobody religijnej. Osiadłszy w Krakowie, przyjął obywatelstwo i rozpoczął praktykę na wielką skalę, zajmując się głównie chirurgią. Cieszył się zrazu powszechnem uznaniem jako doktor i uczony. A jako taki królowi Zygmuntowi Augustowi zalecany, doktor Kalachora uwolniony został przez króla od wszelkich podatków i ciężarów. Następnie król

Stefan Batory w roku 1578 obdarował go jeszcze rozleglejszymi przywilejami, zaliczając go w poczet sług swych na równi z innymi lekarzami dworskimi, przelewając wszystkie ulgi w najobszerniejszym zakresie na żonę i dzieci jego. Przywilej rzezony króla Stefana Batorego zamieszczony w Metryce koronnej, wksiedze 117, str. 263, a którego część podajemy: „Stephanus Dei Gratia Rex Poloniae etc. etc. Universis et singulis quorum interest, significamus tenore praesentium Quia quemadmodum Divus Sigismundus Augustus Rex Poloniae antecessor noster ex diligenti persuasione consilioque Procerum et Consiliariorum Regni habens comendatam virtutem, probitatem ac in arte medica singularem experientiam Salamonis Calachorae Medicinae doctoris hebraei et civis Cracoviensis eundem in servitorem suum et Republicae suae cooptaverat, ac in praerogativis, immunitatibus et libertatibus servitorum suorum una cum uxore liberis, universaque familia sua ornaverant uti ea ex literis authenticis satis abunde intelleximus. Nobis etiam Consilarii — Nostri supplicassent ut Nos quoque memoratum Salamonem Calachoram doctorem Medicinae propter eas dotes quibus praeditus est in servitem Nostrum susciperemus immunitatibus quibusdam praerogativis et libertatibus ex clementia et gratia Nostra Regia ornaremus in servitorem Nostrum et Reipublicae cooptamus et ad servitia Nostra suscipimus liberatibusque ac praerogativis omnibus aliorum medicinae doctorum servitorum Nostrum munimus et decoramus etc. etc.“ W Królewskiej bibliotece w Madrycie ma się znajdować w rękopiśmie broszurka w łacińskim języku jego pióra, traktująca o febrze i jej leczeniu. Kiedy i gdzie zmarł doktor Kalachora niewiadomo.

Kobryn, Becale¹ ben Salomon.



Żył w XVII wieku, pełnił obowiązki kaznodziei w Słucku, Przemyślu, a następnie na Morawach. Odznaczył się bardzo na polu krasomówstwa i z tego powodu nadano mu przydomek „Ha-darszan“ (mówca). Kazania jego zostały zebrane w kilku dziełach, jak to: „Pelach ha-rimon“ (Amsterdam 1659); „Amudeha Szibeah“ (Lublin 1666); „Korban Szabbath“ (Dyhrenfurl 1691). Inne zaś pozostały w rękopisie, a mianowicie dzieło p. t. „Zajit Raanan“. Bliższe szczegóły o życiu jego i działalności nie są znane.

Kohen Eleazar.



Urodził się w pierwszej połowie XVI wieku w małym miasteczku Safet, w Palestynie. Do Polski przybył jeszcze jako młodzieniec, dla pobierania nauk. Po przestudyowaniu medycyny osiadł w Krzemieńcu i w mieście tem do końca życia zajmował się praktyką lekarską, bardzo poważany i wzięty w całej okolicy. Wydał w Krakowie 1595 r. dzieło stryja swego Eliasza de Widas, treści etyczno-ascetycznej, pod tytułem: „Reszith Chochma,“ do którego napisał naukową przedmowę. Z jego własnych prac nic nie zdołaliśmy wykryć.

Kohen Naftali.



Sławny talmudysta i kabalista, był rabinem w mieście rodzinnem Ostrowiu, na Ukrainie, a później w Poznaniu,

skąd w 1704 r., powołano gona rabina do Frankfurtu nad Menem. W wieku podeszłym zamierzył udać się do Jerozolimy, lecz podczas podróży, nie dosięgnąwszy celu, umarł w Konstantynopolu 1718 r., podług Dawida Gansa, (a jak utrzymuje Azulai 1719 r.). Z prac jego literackich, najbar-dziej jest znane dzieło p. t. „Birkath Adonaj“ (Błogosławień-stwo Boże), jest to komentarz do traktatu „Berachot,“ po-dzielony na dwie części.

Kohn Tobiasz *).



Urodził się 1652 r. w m. Metz, należącym wówczas do Francyi, dokąd ojciec jego, Mojżesz Kohn z Narola w b. województwie Bełżkiem, słynny lekarz i matematyk udał się w r. 1648, zmuszony opuścić rodzinne strony z powodu wojen kozackich i tatarskich, za Władysława IV wybuchłych. Dziad Tobiasza, Eleazar Kohn, pochodził wprawdzie z Palestyny, ale w młodym jeszcze wieku przy-był do Polski i wykształciwszy się również na lekarza, osiadł następnie w Kamieńcu, gdzie na tem stanowisku do śmierci pozostał. Osierocony w ósmym roku życia przez nagłą śmierć ojca, Tobiasz, wraz ze starszym swym bra-tem, opuścił Metz i podążył do Polski. Tutaj, pod okiem uczonych chrześcian i Żydów, pilnie kształcił się w medy-cynie i astronomii, do których to nauk szczególniejsze oka-zywał zamiłowanie. Dla dalszych studyów wyjechał do Padwy, lecz po krótkim tam pobycie, ulegając namowom swego przyjaciela Gabryela, udał się wraz z nim na uni-wersytet do Frankfurtu nad Odrą, gdzie, ze względu na

*) Tobiasz Kohn, lekarz polski w XVII wieku.—Wydał Mathias Bersohn w Krakowie roku 1872 (z portretem).

wybitne swe zdolności umysłowe i przymioty osobiste, pobierał nauki kosztem króla Fryderyka Wilhelma I, który zaszczycał Tobiasza wysoką swą protekcją. Po ukończeniu kursów, pojechał powtórnie do Padwy i złożyłwszy tu świetnie egzamin i uzyskawszy stopień doktora medycyny, wrócił do Polski, aby oddać się praktyce lekarskiej i piśmiennictwu. Kilka jego rozpraw medycznych po łacinie i po hebrajsku, w owej epoce napisanych, przytaczają koledzy Kohna w swych listach. Z większych zaś prac skreślił wtedy Zoologję, której jednak, jak sam wyznaje, dla braku funduszków na tak kosztowne wydanie nie mógł drukiem ogłosić. Zawichrzenia wojenne, zniewoliły Kohna już po kilku latach do opuszczenia Polski. Zabrał więc przygotowane w rękopiśmie prace swe naukowe i materyały do obszernego dzieła medycznego, które zamierzał wydać, i skierował się do Konstantynopola. W samych początkach pobytu w tem mieście, zdołał przeprowadzić kilka nadzwyczaj szczęśliwych operacyj i uzdrowień, co zjednało mu odrazu wielką sławę i powszechną wziętość. Wsparty opieką księcia Maurocordato i wielkiego wezyra Rumi-Paszy, otrzymał nominacyę na jednego z nadwornych lekarzy sułtana Achmeta III. Mając tym sposobem zapewnione środki dostatniego utrzymania, Kohn, cały swój czas, swobodny od praktyki, poświęcił na napisanie najznakomitszego dzieła swego medycznego, które p. t. „Maase Tobia“ wydał bardzo starannie 1707 r. w Wenecyi, u tamtejszego drukarza Jakóba Aboab. Praca ta zyskała wielkie uznanie i już w 1715 roku ukazała się druga jej edycja, trzecia zaś 1728 r., w Jeśnie w Morawii u Izraela Abrahama. Późniejsze wydania są z lat 1769 i 1850. Nad drukiem pierwszego wydania powyższego dzieła Kohn czuwał osobiście i w tym celu umyślnie przybył do Wenecyi. Podczas pobytu tutaj, prowadził Kohn obszerną korespondencyę naukową z lekarzami polskimi, którzy między innymi proponowali mu, aby odczytał na posiedzeniu fakultetu

medycznego akademii Padewskiej, rozprawę swą „O kołtunie,” napisaną po łacinie. Przedmiot ten bowiem naówczas bardzo zajmował lekarzy włoskich i niemieckich, a nawet wywołał silną polemikę. Kohn wyjaśnił uczonym swym słuchaczom, że kołtun właściwie nie jest chorobą.

Po ukończeniu druku swego dzieła w Wenecyi, Kohn przybył na krótki czas do Polski, podobno tylko dla odwiedzenia swej rodziny i przyjaciół, poczem znów wrócił do Konstantynopola, gdzie jak poprzednio zajmował się praktyką lekarską i piśmiennictwem.

W podeszłym wieku, mając lat 70, zapragnął zwiedzić Palestynę i udał się tamże w 1724 r. Ostatnich kilka lat życia spędził w Jerozolimie, na ustroniu, czytając wyłącznie dzieła religijne i przygotowując się niejako do śmierci, która zaskoczyła go w 1729 r.

Lipszyc, Gedalia ben Salomon.



Mało co wiadomem jest o życiu i pracach tego autora. Urodzony 1517 r. podobno w Grodnie, oddał się z zamiłowaniem pracom literackim. Pozostałe po nim dzieło p. t.: „Ec Szathul,” komentarz do dzieła Alba, p. t. „Ikkarim,” czyli „Dogmaty wiary,” wyszło w Wenecyi u Bragadina, 1618 roku. Pograżony w swe prace naukowe, mało się z ludźmi spotykał, tak, że ani miejsce, ani rok śmierci tego skromnego pracownika nie są znane, wiadomo tylko że mieszkał dłuższy czas w Lublinie.

Loel, Jehuda ben Hillel.



Urodził się w Swierzeńcu, niedaleko Poznania, 1662 r. Napisał kilka dzieł treści religijnej. Najznakomitszem z nich jest komentarz do różnych przepisów religijnych, wydany p. t.: „Chacham Leb,” w Fürth 1693 r. Profesor szwedzki, Dr. Schulten, przełożył to dzieło na język szwedzki, z dodaniem swych uwag i objaśnień i wydał je w Sztokholmie r. 1698. Jehuda Loel umarł podobno roku 1722 w Poznaniu.

Luria, Salomon ben Jechiel zwany M'harszał.



Urodził się w Polsce około 1510 r., niewiadomo jednak w którym mieście, prawdopodobnie w Brześciu. Pierwsze nauki pobierał od dziadka swego, znanego uczonego w Poznaniu Izaaka Klaubera. Wydoskonaliwszy się w naukach talmudycznych, bawił dłuższy czas w owym mieście, gdzie licznych miał uczniów. Otrzymaawszy około 1550 r. powołanie od gminy Ostrogskiej na Wołyniu na przełożonego tamtejszej wyższej szkoły religijnej (Jeszyby) potrafił jasnym wykładem i wielką erudycją, ściągnąć liczny zastęp uczniów nawet z zagranicy, i zaskarbić sobie ich zaufanie. Większą jeszcze działalność, jako nauczyciel, jako uczony i płodny bardzo pisarz Luria rozwinął w Lublinie, dokąd był się udał również jako przełożony tamtejszej szkoły talmudycznej. Ciesząc się powszechnem uznaniem i rozgłosem, przyciągnął w krótkim czasie i tu wielu słuchaczy, z których nie jeden później odgrywał rolę w świecie naukowym. W owym czasie Lublin był

siedzibą wielu uczonych Izraelitów różnych odcieni naukowych, ścierających się pomiędzy sobą. Luria, jako człowiek pracy, sprawiedliwy i światły pod każdym względem, krytykował często działalność i erudycję tych uczonych, niezgadując się z ich zapatrywaniami i objaśnieniami zawiłych kwestij religijnych. Ta samodzielność ściągnęła mu wiele nieprzyjaciół, którzy licznymi rozprawami naukowymi, przeciwko jego zasadom i wywodom powstawali. Pomimo to liczba jego uczniów i zwolenników coraz była większa, i w świecie naukowym tak w kraju jak i zagranicą wielkiem Luria się cieszył uznaniem i rozgłosem. Liczne jego prace literackie ukazały się w różnych miejscowościach w kilku edycjach. Zawile kwestye religijne przedstawiali mu do wyjaśnienia różni uczeni nawet zagraniczni. Zbiór takiego rodzaju responsów, złożony ze 101 zeszytów, Luria zebrał w jedno dzieło i wydał je we Lwowie w. r. 1574, przedrukowane ono zostało kilka razy. Wysoko ceniona jego praca pod tytułem „Jam szel Szlomoh“ (Morze Salomona), zawierająca nowelle do wielu traktatów talmudycznych, a obejmująca kilka tomów, dożyła wielu wydań. Dzieło: „Chochmat Szlomoh“ (Mądrość Salomona) zawiera korekcyje do Talmudu i wyszło drukiem po raz pierwszy w Krakowie 1582 r. W dziele tym Luria przedstawia się jako naukowy krytyk Talmudu. Dzieło „Atereth Szlomoh“ (Korona Salomona), komentarz do dzieła „Issur we-Hetter“, wyszło w Bazylei roku 1599. Dzieło „Amude Szlomoh“ (Filary Salomona) zawierające komentarz do pracy słynnego Mojżesza z Coucy p. t. „Sefer Hamicwot“ ukazało się również w Bazylei r. 1600. Luria wydał jeszcze wiele innych prac wielkiej wartości naukowej, a między innemi i poezje liturgiczne.

Pracowite życie swoje zakończył 7 listopada 1573 r. w Lublinie, gdzie też pochowany został. Dla uczczenia jego pamięci, jedna z synagog w tymże mieście nosi nazwę: „Synagoga M'harszala“.

Majmon Salomon.



Krótki tylko damy życiorys tego słynnego filozofa XVIII wieku. Biografia tego wielkiego męża, jest dokładnie znana z wielokrotnych opisów jego życia i działalności naukowej. Obszernie pisali o nim Klemens Urmowski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, w programacie Warszawskiego Uniwersytetu z roku 1821, Kazimierz Kaszewski w Bibliotece Warszawskiej r. 1862, tom I, oraz w Tygodniku ilustrowanym, w tomie IV, wraz z popiersiem Majmona, i wielu innych. Majmon urodził się z biednych bardzo rodziców r. 1754 w Nieświeżu na Litwie w dobrach książąt Radziwiłłów. W młodym już wieku okazał wielkie zdolności do nauk i niepospolity rozum. Nauki talmudyczne i język hebrajski, wykładane wyłącznie w mizernej szkółce elementarnej Nieświeżskiej, żywemu umysłowi temu nie wystarczały. Żyjąc w nędzy, a głównie nie mogąc zadość uczynić swej chęci kształcenia się wszechstronnie, mając zaledwie parę złotych, wydalili się w 25 roku życia z rodzinnego miasta i udał się naprzód do Królewca, a później do Berlina, gdzie wreszcie z całą gorliwością mógł się oddać ulubionym naukom świeckim, głównie filozofii i metafizyce. Pędząc tu życie w nędzy, potrafił on jednakże zawiązać stosunki z najuczeńszymi mężami stolicy Pruskiej i zjednać sobie ich szacunek. W krótkim czasie wydał tu pierwsze swe dzieło w niemieckim języku „Filozofia transcendentna”—Berlin 1790. Dzielną tą pracą zjednała mu ogólne uznanie, nawet i samego filozofa Kanta, przeciwko któremu Majmon w tem dziele wystąpił z głęboką krytyką. Wydał również dzieło pod tytułem: „Gibeath hamore,” jest to komentarz do dzieła Majmonidesa: „More Nabuchim“. Jego „Słownik filozoficzny“ wydany w Berlinie 1794 r., jest pracą wysokiej wartości naukowej.

Bardzo cenioną jest również jego obszerna rozprawa pod tytułem: „Nowa logika czyli teorya myśli,“ drukowana również w Berlinie 1794 r. Dużo jeszcze wydał dzieł treści naukowej, a wszystkie w niemieckim języku, lecz nie z tego powodu, że uważał się za Niemca. Owszem sam wygłaszał przy każdej sposobności: „jestem żydem polskim, jestem urodzonym Polakiem“. Na parę lat przed śmiercią Majmon, prześladowany przez zacofanych współwyznawców i przez zawistnych, ubogi i wątły przeżył się do Wrocławia, gdzie z całą serdecznością przyjęty został przez poetę Efraima Kuh i przez Hrabiego Kalkreüta, który mu ofiarował na całe życie mieszkanie i utrzymanie. Majmon wreszcie znalazłszy siedzibę spokojną, skromną, bez trosk, zawdzięczał te chwile względnego szczęścia, po tylu różnorodnych dolegliwościach i niedostatkach, hojnej ofiarności swego szlachetnego protektora Hrabiego Kalkreüta. Mógł wreszcie z całym zapalem oddać się ulubionym pracom literackim. Szczęście to, które mu obecnie zabłysło, niedługo jednakże trwało. Znekany długoletnią biedą i cierpieniami, żywot zakończył 22 Listopada r. 1800, mając zaledwie lat 46, we wsi Siegesdorf na Szlązku, będącej własnością swego zacnego protektora.

Malinowski Józef.



Uczony ten Karaita żył w XVI wieku; był synem rabina Mordechaia, znanego pod przydomkiem „świętego“. Nauki pobierał u słynnego Karaity Izaaka z Trok, którego dzieło „Chizuk Emunah,“ zaopatrzył w przedmowę, później zaś ogłosił drukiem uwagi i objaśnienia do rzeczzonego dzieła swego nauczyciela. Malinowski wydał kilka dzieł teologicznych i dogmatycznych. Najsłynniejsze jego

dzieło „Minhagim,“ traktujące o obrządkach służby Bożej, wyszło drukiem w Eupatorii i bardzo było cenione przez Karaitów polskich i litewskich. Malinowski wogóle dużo pisał, lecz reszta jego prac poważnych pozostała w rękopiśmie. Rok śmierci jego jest nieznan. Umarł podobno w Trokach.

Manoach Hendel ben Szemaria.



Manoach Hendel urodził się w Brzestyczku na Wołyniu. Większą zaś część życia swego przebywał w Lublinie. Manoach był bardzo płodnym pisarzem, lecz liczne jego prace dopiero po śmierci autora przez jego syna wydane zostały, a mianowicie „Chochmath Manoach“; są to naukowe dyskusye o niektórych trudno zrozumiałych miejscach w Talmudzie, drukowane w edycji Talmudu, w Krakowie 1602—5, i w osobnem dziele w Pradze Czeskiej w roku 1612. W tymże samym roku wydał on również u Izaaka Szleifera w Pradze Czeskiej jeszcze jedną znakomitą pracę ojca swego, p. t. „Manoach maca chen“; jest to zbiór dokładnych objaśnień do komentarza Pięcioksięgu, pióra słynnego Bechaji ben Aszera. Do dzieła tego syn autora napisał obszerną przedmowę, w której między innemi zapowiada rychłe wydanie licznych innych prac zmarłego ojca, a to z powodu wielkiej wziętości tych, które już był ogłosił. Wprzód jeszcze bo w r. 1596 w Lublinie wyszło inne dzieło Manoacha Hendla, a mianowicie „Monoach ha-lebabot“; komentarz do znanego dzieła „Chobot ha-Lebabot“. Manoach Hendel umarł podobno w Lublinie w roku 1585, wedle innych w roku 1612.

Margoliot, Mojżesz Mordechaj ben Samuel.



Syn Samuela, rabina poznańskiego, słynnego kabalisty. Urodził się w Poznaniu około roku 1540. Był uczniem wielu współczesnych znakomitości talmudycznych, a między innymi Salomona Luriego. W Krakowie, obrany na przewodnika uczelni talmudycznej, pełnił ten urząd przez długi czas, z małą tylko przerwą, gdyż powołany został do Wiednia, gdzie przez kilka lat przebywał. Trapiiony tęsknotą do kraju rodzinnego wrócił na dawne stanowisko i umarł w Krakowie 21 listopada roku 1616 w wieku lat przeszło 70. Margoliot był płodnym i wszechstronnym pisarzem, a pisał wierszem i prozą. Wydał „Zohar Chadasz” z poprawkami i dodatkami w roku 1603, napisał dzieło p. t. „Chasde Adonai” (Laski Wiekuistego), zawierające objaśnienie 13-u atrybucji (Middoth) bożych i wyszłe w Krakowie w roku 1589. Skomponował także elegie „Elohim limadetani mineuraj”, w której opłakuje śmierć dwóch braci, Mojżesza i Judy Jekutiela, ściętych niewinnie w Warszawie roku 1596. Mojżesz Mordechaj Margoliot sławionym jest przez współczesnych, jako mąż świętobliwy, pobożny, wielce biegły w rytuale i w homiletyce, w kwestiach halachicznych i w egzegezie. Jego elegie wydane zostały w Dyrenfurcie roku 1602, razem z elegiami Sabataja Koheny, opłakującego ruinę Żydów wskutek wojen kozackich, odmawiano je w Krakowie rok rocznie w uroczyste święto „Jom Kipur” przed modlitwą „Musaf”.

Margolioth, Zelig (Abi Ezri) ben Izaak.



Urodził się w Płoczewie; młode lata spędził w Kaliszu, później przeniósł się do Halberstadu w Niemczech, a stąd na schyłku XVIII wieku, udał się do Włoch i tam już do śmierci pozostał. Na polu literackim znany jest z kilku dzieł rabinicznych i gramatycznych. Pierwsze wydanie jego rozprawy p. t.: „Kesef Nibchar,” komentarz do Pięcioksięgu, ukazało się w druku w Amsterdamie 1712 r. Umarł w późnym wieku w Liwnie.

Meir ben Gedalia z Lublina (Maharam).



Wnuk słynnego kabalisty rabi Aszera, rabina krakowskiego, a syn rabi Gedali, urodził się Meir roku 1558, prawdopodobnie w Lublinie. Niezwykle uzdolniony, budził już w młodym wieku podziw uczonych, a gdy poznał go bliżej rabin krakowski, Izaak Szapiro-Kohn, dał mu swą córkę za żonę. Następnie Meir kształcił się dalej w nauce talmudycznej pod kierunkiem swego teścia, po śmierci którego, nie mając jeszcze trzydziestu lat, mianowany został rabinem i rektorem szkoły talmudycznej w Krakowie. Po wielu latach urzędowania w Krakowie, gmina lwowska obrała go swym rabinem. Posadę tę zaszczytnie piastował do roku 1613. Przez ostatnie lata swego życia (1613 — 1616) był rabinem w Lublinie, i tam skończył żywot pełen pracy i walk. Rabi Meir, dzięki swej energii, wielkiej wiedzy i prawemu charakterowi, kierował życiem religijnym Żydów krakowskich i lwowskich. Miał setki uczniów.

Prawie wszyscy znaczniejsi późniejsi rabini polscy wyszli z jego szkoły. Jako rabin przewodniczył on nietylko swej gminie, lecz prawie całemu judaizmowi i po za granicami kraju. Nieporównany erudyta, posiadał on przytem umysł bystry i krytyczny, Zarówno w życiu, jak i w jego pismach, przejawia się organizacya umysłowa nader oryginalna i energiczna, charakter samodzielny, krytyczny, a nie-raz nawet lekceważąco traktując zdania niektórych powag naukowych w kwestyach religijnych. Żarliwy ortodoksa, lecz gwałtowny przeciwnik zawilej kazuistyki, z pewną bezwzględnością zachowywał się także w obec twórców „Szulchan Aruchu“. Tłómaczył Talmud na swój sposób, nie krępując się wcale zdaniem i objaśnieniami innych uczonych, z przeciwnikami miewał utarczki literackie, w których poznajemy go jako namiętnego polemistę. Obok niezmordowanej działalności rabinicznej i nauczycielskiej, był on jednym z najpłodniejszych, najpoczytniejszych i najpopularniejszych autorów swego czasu. Napisał „Nowele“ do całego talmudu p. t. „Meir Ene Chachamin“, które od kilkuset lat drukują w licznych wydaniach Talmudu. Zbiór responzów p. t. „Manhir Ene Chachamin“, obok specjalnego znaczenia dla talmudzystów, jest cennem źródłem wiadomości o ówczesnym stanie kultury wśród polskich Żydów. Praca ta doczekała się kilku wydań, naprzód w Wenecyi, roku 1618, w Metz roku 1769 i w Sudziłkowie roku 1839. Inne jego prace treści talmudycznej i homiletycznej przechowane są w rękopisie w różnych bibliotekach publicznych. W Lublinie istnieje dotychczas synagoga, nosząca nazwę „Maharam“, a pochodząca z czasu, w którym rabbi Meir był tam rabinem. Grób jego, otoczony wielką czcią przez Żydów, znajduje się na starym cmentarzu żydowskim w Lublinie.

Mojżesz ben Abraham.



Znakomity ten pisarz urodził się w Przemyślu około 1550 roku. Według Azulai był on uczniem słynnego Salomona Lurje, zw. „Maharszal“. W 35 roku swego życia został rabinem w mieście rodzinnem Przemyślu, a następnie w Lubomilu i Opatowie. Z pod pióra jego wyszło dużo prac. Do znakomitszych niewątpliwie należą: „Hoil Mosze“ komentarz do Pięcioksięgu, oraz zbiór zdań najstawniejszych uczonych o Pięcioksięgu. Praca ta wyszła w Pradze Czeskiej 1611 roku in folio. Przedtem opracował on pod tytułem: „Mateh Mosze,“ dzieło o błogosławieństwach i modlitwach, przeznaczonych na soboty i święta uroczyste. Dzieło to wyszło w dwóch wydaniach w Krakowie 1591 roku i w Frankfurcie nad Menem 1720 roku in 4-o. Umarł w Opatowie w roku 1606.

Mojżesz ben Benjamin Wolf.



Uczony i zdolny ten lekarz XVII stulecia był rodem z Kalisza, i w rodzinnem swem mieście stale przebywał jako bardzo wzięty lekarz. Gdzie nauki pobierał, niewiadomo, prawdopodobnie w Niemczech. Mojżesz nietylko zajmował się praktyką; miłując naukę, pracował również na polu piśmiennictwa. Z wielu jego prac, najbardziej znane jest dzieło pod tytułem: „Jeruszath Mosze“ (Dziedzictwo Mojżesza) treści medycznej, jestto raczej rodzaj farmakologii. Wyszło drukiem w języku niemieckim w Pradze Czeskiej roku 1677; we Frankfurcie nad Menem, tegoż samego roku, a nieco później i w Wilmersdorfie. Drugie jego

dzieło również treści medycznej, stanowiące poniekąd dalszy ciąg poprzedniego, traktujące również i o chorobach zakaźnych, wyszło pod tytułem: „Jarim Mosze“ (Mojżesz podnosi) w Amsterdamie roku 1679, a w Pradze Czeskiej roku 1710 i jednocześnie we Frankfurcie nad Menem. Powszechnie poważany jako lekarz uczony i sumienny zmarł w późnym wieku w Kaliszu i tamże pochowany. Syn jego również znanym był lekarzem w Kaliszu, gdzie w swoim czasie rozległą miał praktykę.

Mordehaj ben Nisan (Karaita)



Uczony karaita, urodził się w Krasnym Ostrowie, małym miasteczku galicyjskiem, w drugiej połowie XVII wieku. Między innemi napisał: gramatykę języka hebrajskiego, oraz dzieło p. t. „Lebusz Malchuth“ (Odzież Królewska), krótką historię swej sekty, którą ofiarował Karolowi XI, królowi szwedzkiemu. Monarcha ten bowiem interesował się sektą karaitów i w celu bliższego jej poznania wysłał nawet na Litwę w 1690 roku Gustawa Peringera, profesora języków wschodnich na uniwersytecie Upsalskim, z poleceniem zwiędzenia wszystkich, na ziemiach polskich osiadłych gmin karaickich i jeśli to możebne, zakupienia główniejszych ich dzieł. Najznakomitszą literacką pracą Mordechaia, która mu zjednała wielką sławę na polu naukowem, jest dzieło „Dod Mordechai“ w 12 rozdziałach, ukończone, jak poucza wzmianka, umieszczona na ostatniej stronicy, dnia 18 Lipca 1699 roku (20 Tamuz 5459 r. ery żyd.). Rzeczone dzieło ukazało się przy następujących okolicznościach: Jakób Trigland, rektor i profesor uniwersytetu w Leydzie, w Hollandyi, wystosował w Kwietniu 1698 r. obszerny list po hebrajsku, pisany do gminy karaickiej w Łucku na Wołyniu, prosząc

o udzielenie szczegółowego objaśnienia na cztery główne pytania, w owym liście zawarte, a dotyczące sekty karaitów. Mordechai znajdował się właśnie wtedy w Łucku i jemu to poruczono zredagowanie żądanej w powyższym przedmiocie odpowiedzi. Naradziwszy się więc z uczonym Dawidem ben Szalom ha-Zaken, starszym gminy karaickiej w Łucku, i z Józefem ben Samuel ha-Zaken, starszym takiej że gminy w Haliczu, Mordechai powrócił do rodzinnego swego miasteczka, Krasnego Ostrowa, i tu zabrał się skwapliwie do napisania wzmiankowanego wyżej dzieła „Dod Mordechai“, w którym podaje szczegółowo pochodzenie sekty karaitów, jej historię, zwyczaje, literaturę i wylicza w niem również nazwiska wszystkich mniej więcej uczonych, należących do tej sekty, jacy zjawili się od początku jej powstania, aż do 1640 roku. Zebrane w owym dziele wiadomości służyły długo za jedyne źródło i wskazówkę do historii karaitów. Po śmierci Triglanda wydał je słynny uczony Wolff 1714 roku w Hamburgu, w dwóch językach: w hebrajskim i łacińskim, ze swemi objaśnieniami i uzupełnieniami na zasadzie nowszych poszukiwań. (Przy tej sposobności nie będzie zbytecznem nadmienić, że w 1865 roku Juliusz Fürst, słynny profesor w Lipsku, wydał historię karaitów, opartą na najnowszych ówczesnych badaniach niemieckich i rosyjskich uczonych, ale pozbawioną wszelkiej krytyki).

Naftali Hirc ben Menachem.



Urodził się we Lwowie, gdzie w roku 1569 był przeznaczonym tamtejszej szkoły rabinicznej. O jego życiu i pracach literackich zbyt mało posiadamy wiadomości. Jedno tylko z dzieł tego uczonego męża miało w swym czasie

większy rozgłos, a nawet teraz jeszcze jest wysoko cenione. Test to komentarz do najtrudniejszych wyrażeń zawartych w „Midrasz Rabba“. Wyszło drukiem w 1569 r. w Krakowie, u znanego drukarza Izaaka z Prostitz pod tytułem: „Perusz le-Midrasz Rabba“. W końcu tego dzieła poeta Krakowski, Dawid Darszan, opiewa w udatnym wierszu zalety autora, oraz ścisłość i oryginalność pracy jego. Podobno zakończył spokojne i skromne życie swoje w Krakowie powszechnie poważany.

Opatower Samuel.



Urodzony w Polsce około 1640 roku, po ukończeniu studyów medycznych w Niemczech, podróżował po kraju przez pewien czas. Wreszcie, jako lekarz osiadł w Opatowie, gdzie zjednał sobie wielkie zaufanie i wzięcie. Na schyłku swego życia przeniósł się do Ottensee, niedaleko Altony. W mieście tem porzuciwszy praktykę przeważnie poświęcił czas wyłącznie pracom literackim z dziedziny swej specjalności. Pozostało też po nim kilka dzieł i rozpraw lekarskich bardzo cenionych. Umarł w Ottensee dnia 27 Czerwca 1705 roku., tamże pochowany.

Pozner, Dawid ben Naftali Hirc.



Urodzony w Poznaniu w pierwszej połowie XVII w. po ukończeniu tamże nauk teologicznych został rabinem w Krotoszynie. Dzieło jego „Jalkut Dawid“ wyszło w Dy-

renfurcie 1691 r. in 4-o. Inne jego prace literackie są nieznane. Gmina Krotoszyńska bardzo go poważała dla jego cnót i prawego charakteru. Rok jego śmierci nie jest znany.

Sabtai ben Meir Katz.



Urodzony w 1622 roku w Mohylowie, kształcił się w Krakowie u słynnego Jozuego Heszla. W młodym już wieku pełnił obowiązki sędziego religijnego przy rabinie Krakowskim. Później przeniósł się do Wilna, a stąd w 1655 roku do Hoelischau w Morawii, gdzie umarł w 1663 roku. Chętnie przestawał z uczonymi chrześcianami; ściśle łączyły go stosunki między innymi z Walentym Widrychem, magistrem filozofii, z którym prowadził korespondencję po hebrajsku; jeden tego rodzaju listów jego przechowuje biblioteka Lipska. Pisał Selichoth (Elegie), do których skreślił przedmowę historyczną. Jako naoczny świadek wojen kozackich z lat 1648—1649 opisał je szczegółowo; dzieło to drukowano w Amsterdamie. Prócz powyższego Sabtaj napisał wiele innych dzieł jak: „Tokfo Kohen“ (Zdobycz Kapłana), „Nekudoth hakesef“ (Nakrapianie srebrne) i „Geburoth anaszym“ (Siła ludzka). Największą zaś popularnością i uznaniem cieszy się praca jego p. t. „Syfthe Kohen“ (Szach) (Usta kapłana), jest to komentarz do czwartej części „Szulchan-Aruchu“, t. j. do działu „Choszen Miszpat“.

Samuel ben Eleazar.



„ Rabi Samuel urodził się w Opatowie, w Sandomierskiem, w drugiej połowie XVI wieku. Był synem słynnego

kaznodziei Opatowskiego rabi Eleazara, po śmierci którego gmina żydowska obrała go swym kaznodzieją i członkiem kolegium rabinicznego (Beth din). Licznym biednym słuchaczom zwykł był udzielać lekcyi religii bezpłatnie. Energicznie też zajmował się kształceniem i umoralnieniem swej gminy. Z prac literackich znane jest dzieło które wydał pod tytułem: „Chidusze Gemara“, są to objaśnienia do traktatów talmudycznych Ketuboth i Kidduszin Wyszło drukiem w mieście Prostitz w Morawii 1618 r. W późnym wieku, gdy miasto padło ofiarą klęski ogniowej, Samuel udał się zagranicę i tam wkrótce umarł. Gdzie pochowany, nie wiadomo.

Samuel ben Mojżesz.



Żył na Litwie głównie w Grodnie w końcu XVI wieku. Napisał komentarz do kilku rozdziałów Pięcioksięgu, drukowany 1669 roku. W rękopiśmie, przechowywanym w bibliotece Bodlejańskiej, pozostawił komentarz do Psalmów, który drukiem dotychczas nie wyszedł. Więcej szczegółów o nim i o jego działalności nie znaleźliśmy.

Spira, Natan ben Salomon.



Koryfeusz nauki talmudycznej, uważany przez współwyznawców za świętego, był synem nieznanego w literaturze Salomona i wnukiem rabina Grodzieńskiego, Natana ben Simson Spira. Urodził się w roku 1585 w jednym z miast polskich i za młodu już słynął, jako wielki uczony.

Współcześni kronikarze podają o nim, że znał całą literaturę judaistyczną na pamięć. Przytym był najwybitniejszym kabalistą swych czasów i bardzo czytany w literaturze filozoficznej. Majątek poświęcił na cele dobroczynne i naukowe. W trzydziestym drugim roku swego życia gmina Krakowska obrała go na przełożonego akademii talmudycznej i kaznodzieję. Świętobliwą tę postać podania ludowe oplatają wieńcem opowiadań o nadprzyrodzonym wpływie i cudach, dokonanych przez tego słynnego kabalistę. Napisał dzieło pod tytułem: „Megale Amukoth“ (Odsłaniający głębie), jestto komentarz kabalistyczny do Pięcioksięgu. Z innych jego dzieł są znane komentarze i uwagi do Zoharu, poezye liturgiczne, elegie na prześladowanie Żydów, mnóstwo responzów, nowele do kodeksu znanego uczonego Józefa Karo, podręcznik do nauki kabalistycznej i wiele innych drobniejszych prac. Miał trzech synów, Salomona, Mojżesza i Izaaka chlubnie znanych w literaturze judaistycznej. W 48 roku swego życia zmarł Natan Spira, jak twierdzą kronikarze z wyczerpania sił nadmierną pracą umysłową. Synowie jego Salomon i Mojżesz wydali „Megale Amukoth“ w Krakowie w dwa lata po śmierci swojego ojca. Salomon, powołany na rabina do Satanowa, podczas wojen kozackich zamordowanym został w roku 1650, mając lat 32.

Spira, Natan ben Samson.



Jeden z pierwszych rabinów gminy żydowskiej w Grodnie, znany z nadzwyczajnej religijności, przez co otrzymał przydomek „Hechasyd“. Był potomkiem rodziny z Niemiec do Polski przybyłej i podpisywał się jeszcze Spira-Askenazy (t. j. Spira z Niemiec, mianowicie z miasta Speier w Niemczech). Szczycił się pokrewieństwem słynnego hi-

storyka i astronoma Dawida Gansa z Pragi Czeskiej. Spira pracował wyłącznie na polu homiletyki i kabalistyki, hałachą zgoła się nie zajmował. Większa część jego prac, jak komentarz do Machzoru (Kraków 1604), komentarz do Raszi i Mizrachi p. t. „Imre Szefer“ (Mowy piękne) (Lublin 1697), zaliczyć można do wydawnictw dla ludu. Jego komentarz do Zoharu (Lublin 1623) bardzo ceniony jest przez zwolenników kabały. Wywody jego naukowe odznaczają się wielką jasnością, a pisane w stylu dla każdego przystępnym. Te zalety prac jego zjednały mu wielką popularność, o czym świadczy między innymi i ta okoliczność, że różni wydawcy z pobudek spekulacyjnych, ogłaszali drukiem różne komentarze pod nazwiskiem Natana ben Samson Spira. Niemało też pracy mieli bibliografowie do stwierdzenia, które prace wyszły rzeczywiście z pod jego pióra. Umarł roku 1577. Pochowany w Grodnie.

Szalom Szachna.



Uczeń słynnego rabina w Pradze Czeskiej, Jakóba Polaka, był również jak i jego nauczyciel znakomitym talmudzystą. Dla skromności swojej uchylał się od autorstwa, a zwłaszcza od napisania kodeksureligijnego, jak to od niego żądano. W 1530 roku powołano go na rabina do Lublina. Tu założył szkołę, do której zjeżdżała się młodzież nie tylko z różnych okolic kraju, lecz nawet z Niemiec i Czech, tak wielkiego nabyła ta uczelnia rozgłosu pod sterem Szaloma. Z owej szkoły wyszło kilku znakomych uczonych i rabinów, z pośród których najbardziej słynny był Mojżesz Isserles, zięć Szaloma. Szalom zmarł w Lublinie w miesiącu Listopadzie 1558 r., a miejsce jego zajął syn je-

go, rabi Izrael, również znakomity talmudzista, którego korespondencya halachiczna z Mojżeszem Isserlesem zawarta jest w drukowanych responsach tego ostatniego rabina.

Szyk, Baruch ben Jakób.



Jeden z najuczeńszych Żydów polskich XVIII stulecia. Urodzony w małym miasteczku Szklowie, potrafił jednak przy niezmordowanej pracy, chęci do nauki i prawdziwych zdolnościach przywłaszczyć sobie dużo wiadomości, głównie świeckich. Mówił płynnie kilkoma językami, co mu ułatwiło czytanie dzieł słynnych autorów w dziedzinie astronomii, matematyki i medycyny. Powołany na sędziego przy rabinacie w Mińsku, cały czas wolny od zajęć zawodowych poświęcał nauce; dużo też dzieł treści naukowej z pod pióra jego wyszło. W roku 1777 wydał w Berlinie komentarz do traktatu astronomicznego Majmonidesa „Kidusz ha-chodesz“ p. t. „Amude Szamajim“ (Podstawy niebios), z dodatkiem dzieła „Tifereth Adam“ (Piękno u człowieka), traktujące o anatomii. W tymże samym jeszcze roku wydał również w Berlinie dzieło Izaaka Izraelego z Toledo, który żył w wieku XIV, o kalendarzu żydowskim pod tytułem „Jesod Olam“ (Osnowa świata), dopełniwszy je swemi objaśnieniami. Dzieło jego treści medycznej „Derech Jeszara“ (Droga prosta), w którym objaśnia zasady higieny i opisuje różne choroby, podając nazwy łacińskie, wyszło drukiem w Hadze w roku 1779. Z angielskiego przetłumaczył dzieło o geometryi i wydał je pod tytułem „Ke-ne ha-midda“ w Pradze Czeskiej w r. 1784. Przetłumaczył również pierwszą część ksiąg Euklidesa i wydał je w Amsterdamie w r. 1780. Pracę tę dokonał Baruch na żądanie Gaona Eliasza z Wilna, słynnego matematyka, które

przyjaźnią się cieszył. Na schyłku lat swoich przebywał w domu swego przyjaciela, Jozuego Zeitlina w Szklowie, gdzie się zajmował głównie piśmiennictwem oraz doświadczeniami chemicznymi. Rok śmierci tego tak wszechstronnie wykształconego męża nie jest znany. Pewnem jest, że umarł w Szklowie.

Teomim, Aaron ben Mojżesz.



Gdzie i w którym roku urodził się ten słynny kaznodzieja, niepodobna oznaczyć dokładnie. Wiadomo tylko że przez kilka lat był kaznodzieją w Pradze Czeskiej, następnie rabinem w niemieckim mieście Wormacji, a później powołany został do Krakowa i tutaj miewał często kazania w starożytnej synagodze na Kazimierzu. Napisał także kilka dzieł, z których na uwagę zasługuje komentarz do Hagady paschalnej p. t. „Matteh Aharon“ (1-e wyd. Frankfurt nad Menem 1678). Zbiór zaś jego kazań wyszedł drukiem we Frankfurcie nad Menem w r. 1710, pod tytułem „Bygde Aharon“. W rękopisie zaś znajduje się tego autora jeszcze jedno dzieło p. t. „Choszen Aharon“, są to responsy. Teomim Aaron umarł w Krakowie 8 Lipca 1690 roku i pochowany został w Pińczowie.

Tiktiner Rebeka.



Uczona ta kobieta urodziła się w końcu pierwszej połowy XVI stulecia w mieście Tykocinie. Ojcem jej był Mayer Tyktiner, rabin w Tykocinie, który wydał kilka dzieł treści religijnej w Krakowie r. 1588. Rebeka w młoe-

dym wieku okazała wielkie chęci i zdolności do nauki. Pierwszym jej nauczycielem był jej ojciec. W nauce, głównie języka hebrajskiego, takie postępy zrobiła, że w 18 roku życia niepospolicie władała tym językiem, z łatwością czytała dzieła filozoficzne żydowskie w oryginale pod kierunkiem uczonego rabi Samuela, o którym często Rebeka wspomina w swej pracy literackiej. Z wielkiem zamiłowaniem również oddawała się naukom świeckim, a czytając pilnie dzieła różnych autorów, głównie zaś moralistów, napisała znakomite dzieło pod tytułem: „Meneketh Ribhka“ w żargonie żydowskim, pragnąc aby ono było dostępne i zrozumiałe przez ówczesne najmniej wykształcone Żydówki. Traktuje ono o wychowaniu i obowiązkach kobiet. Pracę swą podzieliła na 7 rozdziałów, z których każdy obejmuje obowiązki kobiet względem kraju, społeczeństwa i rodziny. Najobszerniejszy rozdział traktuje o chowaniu dzieci. Między innemi mówi ona, że dziecko powinno się przedewszystkiem fizycznie rozwijać, a dopiero w 6 roku życia można je zacząć uczyć. Przemawia też gorąco za wiedzą nauk świeckich, które rozwijają umysł. Praca ta wyszła drukiem dopiero po śmierci autorki, a mianowicie w Pradze Czeskiej roku 1609 in 4-o i w Krakowie w 8-ce roku 1618. Dziełko to obecnie jest bardzo rzadkie, bo w małej edycji było wydane. Świat naukowy dowiedział się o skromnej autorce i jej pracach dopiero przez Jana Konrada Luffta, ucznia seminarium chrześcijańskiego duchownego w Norymberdze, który sobie obrał za temat rozprawy, wygłoszonej na egzaminie publicznym, rozbiór pracy tej właśnie Tiktiner Rebeki: pod tytułem „Meneketh Ribhka“. Rozprawa rzeczona Luffta wyszła drukiem w Altdorfie r. 1719. pod tytułem: „De Rebecca Polona eruditae in gente Judaica Foeminarum rariori exemplo“. Praeside Gustavo Georgio Zeltner. Anno 1719, 3 Aprile, disputabit Joh. Conradus Lufft - Fischbacco Novie. Gdzie i w którym roku Rebeka Tiktiner umarła nie wiado-

mo. Pędziła bowiem życie samotne, oddając się wyłącznie pracy literackiej.

Troki Izaak (Karaita).



Jednym z najuczeńszych Karaitów był niezaprzeczenie Izaak syn Abrahama z Trok na Litwie. Urodził się roku 1543 w epoce, w której Żydzi wyłącznie oddawali się studjom języka hebrajskiego, Biblii z wszelkimi komentarzami, a głównie Talmudu. Jednakże Izaak w młodości już obrał inną drogę dla zdobycia wiedzy, oprócz bowiem powyżej wymienionych studyów, z zamięłowaniem przyswajał sobie nauki świeckie, władał biegle językiem polskim i łacińskim, co mu dało możność wtajemniczenia się w literaturę i teologię chrześcijańską. Wszechstronne te i poważne studia umożliwiły mu zapoznanie się i bliższe stykanie się z uczonymi chrześcijańskimi, a głównie z wyższymi duchownymi, z którymi częste miewał dysputy naukowe na tle teologicznem. Poważne i spokojne traktowanie z jego strony owych dysputów z dostojnikami kościoła chrześcijańskiego zjednały mu ogólne poważanie. Dysputy rzeczzone zebrał Izaak w jedną całość roku 1593 i utworzył z tych rozpraw w języku hebrajskim dzieło, które w świecie naukowym przez długi czas wielką odgrywało rolę, skwapliwie czytane przez uczonych chrześcijan i Żydów. Dziełu swemu nadał tytuł „Chizuk Emunah“ (Wzmocnienie wiary). Zawiera ono apologię Judaizmu, obok poważnej krytyki Nowego Testamentu. Z treści dzieła pełnego erudycji, przekonać się można, że Izaak z Trok gorliwie studyował prace Marcina Czechowicza, Szymona Budnego, Mikołaja Parutę, socyanina włoskiego, i innych autorów liberalnych. Praca Izaaka

była z początku wielokrotnie przepisywana i w ten sposób rozeszła się po całym świecie. Rękopisy podobne znajdują się obecnie w niektórych głównych bibliotekach publicznych. Drukiem dzieło „Chizuk Emunah“ ogłoszone dopiero zostało przez uczonego niemieckiego Jana Krzysztofa Wagenseila w Altdorfie r. 1681 w przekładzie łacińskim wraz z innemi rozprawami podobnej treści pod tytułem „Tela ignea satanae“ (Ogniste strzały szatana). Dzieło Izaaka wyszło prócz tego w oryginale w Amsterdamie roku 1705 i we wielu jeszcze innych miejscach, później w Anglii z przekładem na język angielski, a w Niemczech z przekładem niemieckim Deutsch. Inne prace Izaaka nie są znane. Za życia już powszechnie poważany dla swej głębokiej wiedzy, mąż ten umarł roku 1598 w Trokach i tamże pochowany.

Uri ben Dawid.



Pisarz religijny z XVII wieku, był rabinem w Połonnie i kilku innych miastach na Litwie. Komentarz jego do Pięcioksięgu wyszedł pod tytułem „Or Tora“ w Lublinie 1672 roku in 4-o, z różnymi dodatkami uczonego Samuela Eidelesa, którego był potomkiem. Rok jego śmierci nieznany.

Vega Jehuda.



Potomek słynnej rodziny żydowsko-hiszpańskiej wydalonej z Hiszpanii 1492 roku. Jehuda Vega w drugiej połowie XVII wieku przeniósł się do Polski, w której

panowała tolerancja religijna. Jako stałe miejsce swego pobytu obrał sobie miasto Lublin, zajmował się tu głównie wykładem Biblii w sposób przez Żydów hiszpańskich przyjęty, a kazania wygłaszał w języku hebrajskim. Dzięki swej nauce i wielkiej cnocie wywierał na Żydów Lubelskich wielki wpływ cywilizacyjny. Kazania jego wydrukowane w jednym tomie bez oznaczenia miejsca i roku, noszą cechę wybitnego talentu. Wyższego stanowiska w gminie Lubelskiej nie zajmował; jako mówca i inteligentny nauczyciel zaś, miał wielki rozgłos. Umarł podobno w Lublinie i tamże pochowany. Wypada nam jeszcze nadmienić, że Jehuda Vega był krewnym owego poety hiszpańskiego Józefa de la Vegi, który żyjąc w Amsterdamie wydał tamże dzieło panegiryczne na cześć króla Polskiego Jana III, roku 1683 pod tytułem: „Triumphos del aquila y eclipses de la luna” — „Tryumfy orła i zaćmienia księżyca“. *).

Vitalis, Chaim Felice.



Chaim Vitalis pochodził ze znakomitej rodziny Włoskiej. Ojciec jego uchodził we Florencji za jednego z najuczeńszych Żydów tamiecznych; piastował on urząd rektora seminarium żydowskiego. Syna swego Chaima kształcił bardzo starannie, wysłał go nawet do Padwy na ówczesny słynny uniwersytet. Chaim Vitalis, ukończywszy w Padwie studia medyczne, przeniósł się w początkach drugiej połowy XVII wieku, jak wielu jego współwcierców z Niemiec, Włoch, i Holandii do Polski, w której Żydzi cieszyli się wielką swobodą. Osiadł stałe w Lublinie, gdzie się zajmował praktyką lekarską. Jako zdolny i su-

*) Wydał to dzieło z tłumaczeniem polskim Mathias Bersohn w Warszawie r. 1883, w dwóchsetną rocznicę odsieczy Wiednia przez Króla Jana IIIgo.

mienny lekarz, potrafił w krótkim czasie zaskarbić sobie powszechne uznanie. Król Michał Korybut na przedstawienie kilku możnych panów reskrytem roku 1671 dnia 28 Sierpnia mianował Chaima Vitalisa sługą swoim na równi z innymi lekarzami dworu królewskiego, nadając mu zarazem bardzo rozległe przywileje, które mają przejść na jego rodzinę (Metryka koronna, księga 209, stronica 493). Bezustanne wojny w kraju zmusiły go do opuszczenia Lublina. W roku 1676 udał się do Włoch i w późnym wieku umarł w Livornie. W listach pozostałych po nim, a pisanych do przyjaciół w Padwie i w Kolonii często wspomina z zachwytem o swoim pobycie w Polsce.

Zamość, Izrael ben Mojżesz ha-Lewi.



Uczony ten mąż urodził się w Zamościu r. 1715 i tu był później nauczycielem szkoły elementarnej. Odznaczając się umysłem bystrym i subtelnym, najwięcej zajmował się matematyką i astronomią, które te nauki gruntownie zbadał. Kilka napisanych przez niego rozpraw o potrzebie szerzenia oświaty pomiędzy Żydami, ściągnęły nań nienawiść, a nawet prześladowanie ze strony niektórych ortodoksyjnych talmudystów, co wreszcie zniewoliło go do opuszczenia kraju. Udał się więc do Berlina w bardzo biednym stanie. Wspierany moralnie i materyalnie przez zamożnego tamtejszego kupca, Daniela Itziga, cały swój czas poświęcał na studia naukowe, owocem których było opracowanie kilku dzieł matematycznych i astronomicznych, pozostałych jednak w rękopiśmie. Podczas pobytu swego w Berlinie, poznał tam pewnego młodzieńca niepospolitego ducha i zdołał w nim wzbudzić wielkie zamiłowanie do matematyki i filozofii, a nawet sam udzielał mu przez dłuższy czas tych nauk. Owym młodzieńcem był wsławiony później, filozof żydowski, Moj-

zesz Mendelsohn, z którego słusznie tak dumni są Niemcy. W Berlinie napisał Izrael komentarz do dwóch dzieł: do „Ruach Chen“ i do „Kuzari“; prace te zjednały mu wielkie poważanie u swoich współwyznawców. Na starość zapragnął wrócić do kraju rodzinnego, przeniósł się więc do Brodów, gdzie zmarł 10 kwietnia 1772 roku; tamże pochowany.

Zeitlin Jozue.



Zeitlin urodził się roku 1740 w mieście Szklowie. Majętni rodzice dali mu staranne wychowanie, przeznaczając go do stanu kupieckiego. W małym miasteczku żyjąc, wielkich wiadomości naukowych zdobyć nie mógł, jednakże starał się zaznajamiać z tą garstką uczonych, która przebywała w Szklowie, i obcując ciągle między nimi w ten sposób się kształcił wszechstronnie. Zajęcia handlowe nie potrafiły go oderwać od nauki, tak że powszechnie uważano go za jednego z najuczeńszych mężów miasta. Doszedłszy do znacznego majątku, Zeitlin porzucił stan kupiecki, zlikwidował swoje interesa i osiadł w swoim majątku ziemskim w Uszycy, oddając się wyłącznie gospodarstwu rolnemu i studjom. Napisał kilka dzieł treści naukowej które mu zjednały uznanie. Drukiem ogłosił tylko jedną pracę, a mianowicie: glosy i objaśnienia do dzieła: „Sefer Micwot Katan“ Izaaka z Corbeille. Zeitlin skupiał koło siebie dużo uczonych, a podejmując ich gościnnie w swoim majątku, dał im możliwość swobodnego pracowania i wydania nie jednego dzieła prawdziwej wartości naukowej. Zebrania naukowe w Uszycy, którym Zeitlin przewodniczył, znane były z bliska i z daleka i zjednały mu powszechny szacunek. Zeitlin umarł w podeszłym wieku roku 1820, mając lat 80.

Przy pracy niniejszej był nam pomocny, chlubnie w literaturze hebrajskiej znany, uczony Kaznodzieja Warszawskiej gminy Izraelskiej, Doktór filozofii Samuel Poznański. Pozwalamy sobie złożyć mu serdeczne podziękowanie za jego uprzejmość.

Mathias Bersohn.

SPIS OSOB.

	<i>str.</i>
Wstępne słowo	5
Abraham Abele ben Chaim ha Lewy	9
Abraham ben Jehuda	9
Abraham ben Josziahu (Karaita)	10
Abraham ben Samuel (Karaita)	10
Aszkenazy, Eleazar ben Eliahu	11
Aszkenazy, Hillel ben Hirc	13
Bass, Szabtai ben Józef	13
Ben-Zew, Jehuda Loeb	14
Berman (Isachar) ben Naftali Katz	15
Bochner, Chaim ben Benjamin Zeeb	16
Brzeski, Abraham ben Benjamin Zeeb	17
Chanoch ben Abraham	17
Efraim ben Józef z Chelma	18
Efraim Salomon ben Aaron z Łęczycy	18
Eibeschütz Jonatan	20
Eideles Samuel Eleazar ben Jehuda ha-Lewi	22
Eliasz ben Józef	23
Eliasz z Pinczowa	23
Eliasz z Wilna (Gaon)	24
Ezechiel	25
Ezefowicz Michał	25
Fiszel Mojżesz	26
Gordon Aaron	27

	<i>str.</i>
Halpern, Jechiel ben Salomon	28
Hanower, Natan ben Mojżesz	29
Helier, Jomtob Lipman	30
Jaffe, Mordechaj ben Abraham	31
Jakób Dawid ben Izaak z Chęcina	33
Jakób Jozue ben Hirszt	33
Jakób Kopelman ben Samuel	34
Jakób ben Szymon	35
Jechiel Michel ben Eleazar	35
Jedidia Gotlieb ben Abraham Izrael	36
Jehuda ben Abraham Jakób	37
Jehuda ben Nisan	37
Jenze Moszkowicz	38
Józef ben Eliaasz	40
Józef ben Izaak ha-Lewi	40
Józef Katz	41
Józef ben Mojżesz	42
Jozue Falk ben Aleksander Kohen	43
Isserles Mojżesz (zwany Rema)	44
Izaaczko Jakób	45
Kajdanower, Aaron Samuel	46
Kalachora Salomon	47
Kobryn, Becalel ben Salomon	49
Kohen Eleazar	49
Kohen Naftali	49
Kohn Tobiasz	50
Lipszyc, Gedalia ben Salomon	52
Loel, Jehuda ben Hillel	53
Luria, Salomon ben Jechiel	53
Majmon Salomon	55
Malinowski Józef	56
Manoach Hendel ben Szemaria	57
Margoloth, Mojżesz Mordechaj ben Samuel	58
Margoloth, Zelig (Abi Ezri) ben Izaak	59
Meir ben Gedalia z Lublina	59
Mojżesz ben Abraham	61
Mojżesz ben Benjamin Wolf	61
Mordechaj ben Nissan (Karaita)	62
Naftali Hirc ben Menachem	63
Opatower Samuel	64
Pozner, Dawid ben Naftali Hirc	64



	<i>str.</i>
Sabtai ben Meir Katz	65
Samuel ben Eleazar	65
Samuel ben Mojżesz	66
Spira, Natan ben Salomon	66
Spira, Natan ben Samson,	67
Szalom Szachna	68
Szyk, Baruch ben Jakób	69
Teomim, Aaron ben Mojżesz	70
Tiktiner Rebeka	70
Troki Izaak (Karaita)	72
Uri ben Dawid	73
Vega Jebuda	73
Vitalis, Chaim Felice	74
Zamość, Izrael ben Mojżesz ha-Lewi	75
Zeitlin Jozue	76



Tegoż autora.

Tobiasz Kohn, lekarz polski XVII wieku.

O iluminowanych rękopisach polskich.

Księgozbiór Katedry Płockiej.

O Janie Hewelinszu.

O dawniejszych bóżnicach drewnianych w Polsce.

Modlitewnik królowej Maryi Kazimiery Sobieskiej.

O rytownikach Gdańskich.

O Wicie Stwoszu, rzeźbiarzu Polskim.

Studenci Polacy na Uniwersytecie Bolońskim w XVI i XVII
stuleciu.

Marcin Teofil Polak, malarz Polski z pierwszej połowy
XVII stulecia.

Dawna Zbrojownia książąt-Radziwiłłów w Nieświeżu
